

2003

maj



# Z ŻYCIA Politechniki Śląskiej

01/02/03

DZIEŃ SPORTU UCZELNI

IGRY 2003

CAPE HORN – ANTARCTICA EXPEDITION

FELIETON NA CZASIE

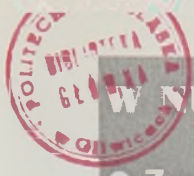
nr 8 (127)

Rok akademicki  
2002/2003



DZIEŃ SPORTU w Politechnice Śląskiej  
*Radość, entuzjazm, wysiłek, satysfakcja w obiektywie S. Gibasa*





2.17 22/02/03

W NUMERZE

- Z prac Senatu 3
- Kronika Rektorska 6
- Europa wiedzy - stanowisko rektorów 7
- Stopnie naukowe, tytuły, stanowiska 8
- Akty normatywne 10
- Współpraca z zagranicą 10
- ERASMUS - co nam daje 10
- Iгры 2003 11
- Dzień sportu 13
- Uroczysta promocja 13
- Zasługi dla Politechniki Śląskiej 15
- Z życia CKI 15
- Notatki Przewodniczącego RGSzW 17
- RGSzW o podatku od twórców 18
- Wspomnienie o prof. Zygmuncie Kleszczewskim 19
- Wspomnienie o doc. Bolesławie Jarockim 20
- Godne odnotowania 21
- Cape Horn - Antarctica Expedition 24
- Felieton na czasie 27
- Kultura 28
- Sport 29

# SENAT

maj 2003

26 maja odbyło się IX zwyczajne posiedzenie Senatu Politechniki Śląskiej. Porządek dzienny przewidywał (w skrócie): zaopiniowanie wniosku Politechniki Poznańskiej o nadanie tytułu doktora honoris causa prof. Zdzisławowi Bubnickiemu, podjęcie uchwały o programie oszczędnościowym, wyrażenie zgody na powołanie Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, podjęcie uchwały w sprawie nowych matur, obchody 60-lecia Uczelni, sprawy bieżące i wolne wnioski.

Na wstępie Rektor W. ZIELIŃSKI, w związku z protestami ze strony dziekanów, wycofał projekt uchwały w sprawie programu oszczędnościowego, zaznaczając, że problem jednak istnieje i będzie nadal dyskutowany.

■ W sprawie wniosku Politechniki Poznańskiej o nadanie tytułu doktora hc prof. Zdzisławowi Bubnickiemu Rektor W. ZIELIŃSKI przypomniał, że Senat powierzył obowiązki recenzenta prof. Antoniemu Niederlińskiemu. Prof. A. NIEDERLIŃSKI odczytał swoją opinię, w której scharakteryzował sylwetkę oraz działalność naukową i organizacyjną, a takżeoczesne miejsce, jakie prof. Z. Bubnicki zajmuje w światowej nauce w dziedzinie teorii i techniki sterowania z aplikacjami systemowymi dla kompleksów operacji, których przykładem są dyskretne procesy przemysłowe.

W dokonanej "próbie oceny działalności Profesora Bubnickiego" prof. A. NIEDERLIŃSKI pisze m.in.:

..."Profesor Bubnicki jest rzadkim gatunkiem profesora ciągle uczącego się rzeczy nowych i ciągle przecierającego szlaki, w które nikt przed nim się nie zapuszczał. Jego działalność naukowa jest bardzo odległa od rutyny i przyczynkarstwa. Ma to ogromne znaczenie dla środowiska, w którym Profesor działa. Działalność ta jest bowiem nieustannym źródłem inspiracji i nieustannym wyzwaniem dla tego środowiska. Jest czymś, co zapobiega grzęźnięciu w koleinach prowadzących donikąd; jest czymś, co nam wszystkim przypomina, że może szkoda naszej energii i energii naszych doktorantów na wyważanie już otwartych drzwi i naukowe dowodzenie czegoś, czego nie warto udowadniać.

Profesor Bubnicki jest wreszcie wybitnym uczonym nie zamykającym się w przysłowiowej "wieży z kości słoniowej", lecz bardzo aktywnym organizatorem i animatorem życia naukowego; jest osobą, której działalność organizacyjna przyczyniła się do stworzenia szeregu warsz-

tatów twórczej pracy dla sporej grupy młodej inteligencji technicznej i do uzyskania wysokiego, międzynarodowo uznanego poziomu tych warsztatów pracy.

Profesor Bubnicki jest profesorem, który nie uważa, że intensywną pracą naukową i organizacyjną można usprawiedliwić zaniedbania pracy nauczycielskiej, jakim niewątpliwie byłoby niedostarczenie swym studentom aktualnych opracowań podręcznikowych. Od początku swej działalności do dziś Profesor Bubnicki zawsze dbał o to, by prezentowanym przez siebie wykładom towarzyszył odpowiedni podręcznik." ...

We wnioskach końcowych prof. A. Niederliński pisze:

"Profesor Bubnicki jest wielką indywidualnością na polu badań naukowych. Jest również wielką indywidualnością na polu organizacji działalności naukowej, tej jakże żmudnej, długotrwałej, mało efektownej, lecz tak bardzo potrzebnej pracy skupiającej, konsolidującej i formującej środowisko naukowe.

Uważam za całkowicie zasadne, że bardzo ważną część tego środowiska, reprezentowana przez Senat Politechniki Poznańskiej, postanowiła Profesorowi Bubnickiemu za ową działalność z wdzięcznością podziękować, nadając Mu zaszczytny tytuł doktora honoris causa".

W tajnym głosowaniu Senat jednomyślnie pojął uchwałę o pozytywnym zaopiniowaniu wniosku Politechniki Poznańskiej o nadanie tytułu doktora honoris causa Profesorowi Zdzisławowi Bubnickiemu.

■ Rektor W. ZIELIŃSKI przedstawił sprawę prywatyzacji Przychodni Akademickiej, zaznaczając, że jest to ostatni publiczny zakład opieki zdrowotnej w mieście. Proponowana jest forma spółki z o.o., w której udziałowcami będą: Politechnika Śląska z aportem rzeczowym oraz personel Przychodni Akademickiej z wkładem pieniężnym.

Ponieważ zagadnienie jest bardzo istotne dla całej społeczności uczelnianej, przytaczamy w całości uzasadnienie propozycji przygotowane przez Władze Uczelni:

Jednym z ustawowych obowiązków Uczelni jest zapewnienie opieki zdrowotnej nad studentami oraz pracownikami. Obecnie usługi medyczne na rzecz Uczelni świadczy PZOZ "Przychodnia Akademicka". Zakład ten powstał, przy aktywnym wsparciu Politechniki Śląskiej, w 1999 roku w wyniku przekształceń w gliwickiej służbie zdrowia.

Rozważany był już wówczas wariant utworzenia niepublicznego zakładu, lecz przeważał pogląd, że na tym etapie reformy korzystniejsze będzie utworzenie zakładu publicznego, ze względu na możliwość dofinansowania jego działalności z budżetu państwa. Działający od 1999 roku Zakład uzyskuje pozytyw-

ne wyniki ekonomiczne. Jest również bardzo dobrze oceniany w środowisku naszej Uczelni i Miasta. Obecnie "Przychodnia Akademicka" jest ostatnim nie-sprywatyzowanym zakładem leczenia ambulatoryjnego w Gliwicach.

Podkreślenia wymaga fakt, że przekształcenia własnościowe w obszarze usług medycznych nie uwzględniają specyfiki środowiska akademickiego, a regulacje prawne związane z organizacją opieki zdrowotnej dla studentów i ich rodzin są nieprecyzyjne, i wiele rozwiązań, np. komisje lekarskie, bazuje na wzorach wypracowanych w przeszłości oraz na, nie do końca formalnych, ustaleniach pomiędzy Przychodnią i Uczelnią.

Proces prywatyzacji zakładów leczenia ambulatoryjnego, realizowany zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej, musi zostać zakończony w 2003 roku.

Przyjęcie dla Przychodni Akademickiej, stosowanego w pozostałych przypadkach, "pracowniczego" modelu prywatyzacji ostatecznie pozbawiłoby Uczelnię możliwości realizacji specyficznych dla środowiska akademickiego zadań związanych z organizacją opieki zdrowotnej. Warto w tym miejscu przypomnieć, że w nie tak odległej przeszłości właśnie ze względu na specyficzne potrzeby środowisk akademickich działały autonomiczne Zespoły Opieki Zdrowotnej dla szkół wyższych.

Biorąc powyższe pod uwagę władze miasta zwróciły się do władz rektorskich naszej Uczelni z propozycją odmiennego niż w pozostałych przypadkach modelu prywatyzacji, polegającego na utworzeniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i udziałem większościowym Uczelni. Zapewniono również, że gmina Gliwice, jako właściciel nieruchomości zajmowanej dotychczas przez Przychodnię Akademicką, wydzierżawi ją nowopowstałemu Niepublicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej na zasadach preferencyjnych, obowiązujących dla pozostałych NZOZ-ów, oraz zapewni finansowanie remontów obiektu w ramach programu prac remontowych, realizowanego przy prywatyzacji ambulatoryjnej służby zdrowia.

Rozwiązanie powyższe nie będzie więc dla Politechniki Śląskiej skutkowało dodatkowymi kosztami, daje natomiast Uczelni możliwość formalnego oddziaływania, poprzez organa spółki, na działalność przyszłego Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej.

#### **Założenia utworzenia spółki**

1. Forma prawna:
  - spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
2. Przedmiot działania w zakresie:
  - ochrony życia ludzkiego:
    - praktyka lekarska, działalność paramedyczna, pozostała działalność związana z ochroną życia ludzkiego, gdzie indziej nie sklasyfikowana
  - poprawy kondycji fizycznej
  - opieki wychowawczej i społecznej z zakwaterowaniem:
    - zapewnienie całodobowej opieki ludziom starszym i grupom osób o ograniczonej zdolności radzenia sobie

- opieki wychowawczej i społecznej bez zakwaterowania:
  - odwiedzanie osób starych
  - edukacji:
  - specjalistyczna edukacja na poziomie średnim, gdzie indziej nie sklasyfikowana
  - sprzedaży detalicznej:
  - napojów do konsumpcji w automatach poza siecią sklepową, wyrobów farmaceutycznych, artykułów medycznych, artykułów ortopedycznych, kosmetyków i artykułów toaletowych.
3. Udziałowcy i udziały:
- a) Politechnika Śląska - wkład większościowy niepieniężny (aport) aparaturowy, ok. 70.000 zł,
  - b) Personel dotychczasowej Przychodni Akademickiej - wkłady pieniężne, nie mniej niż 30.000 zł, co powinno dać łącznie minimum 200 udziałów równych i niepodzielnych, wartości 500 zł każdy.
4. Siedziba spółki: Gliwice, ul. Moniuszki 13 (dzierżawa obiektu będącego własnością gminy Gliwice).
5. Czas trwania spółki - nieograniczony
6. Termin rejestracji spółki - IV kwartał 2003 r.
7. Termin rejestracji NZOZ - I kwartał 2004 r.

W dyskusji, w której padło wiele zapytań i wyjaśnień, udział wzięli: Rektor W. ZIELIŃSKI, dyr. W. WYDRYCHIEWICZ, prof. B. GRZESIK, dr J. KAPINOS, dr B. PALUCHIEWICZ, prof. J. SKOREK, dr hab. A. BŁACH, dr M. MRÓZ, prof. J. WŁODARCZYK, mgr E. BRONKA, prof. J. SUWIŃSKI.

W wyniku głosowania, przy 9 głosach wstrzymujących się, Senat podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na utworzenie przez Politechnikę Śląską, wspólnie z kadrą medyczną Przychodni Akademickiej, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jako formy prawnej działalności przyszłego Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Uchwała upoważnia JM Rektora do podjęcia wszelkich działań organizacyjno-prawnych, niezbędnych dla realizacji Uchwały.

■ Rektor W. ZIELIŃSKI przedstawił sytuację w jakiej znaleźli się ubiegłorocznicy maturzyści, którzy zdawali "nową maturę", a nie dostali się na studia. Proponowana uchwała przewiduje szczegółowo zasady przyjmowania na studia tych maturzystów oraz sposób przeliczania punktów na świadectwie "nowej matury" na ocenę.

Po uwzględnieniu kilku uwag szczegółowych Senat przyjął uchwałę jednomyślnie.

■ W punkcie obrad dotyczącym obchodów 60-lecia Politechniki Śląskiej Rektor W. ZIELIŃSKI oddał głos Prorektorowi W. CHOLEWIE, który przypomniał, że Rektor powołał

Komitet Programowy, który po przeprowadzeniu licznych dyskusji określił cztery główne punkty ramowego programu:

1. Rozpoczęcie obchodów - 60. Inauguracja w 2004 r.
2. Szczególne wydarzenia, które będą miały miejsce w maju 2005 r. (uroczyste posiedzenie Senatu, międzynarodowy kongres naukowy, dni sportu i in.).
3. W przeciągu roku akademickiego 2004/2005 - zjazdy absolwentów, konferencje naukowe, wydawnictwa specjalistyczne i okolicznościowe, albumy, propagowanie znakomitych nauczycieli akademickich, wyróżnianie ludzi zasłużonych, doktoraty honoris causa, tablice pamiątkowe itp.
4. Na zakończenie obchodów 25-29 lipca 2005 r. odbędzie się duża międzynarodowa konferencja.

Władze Wydziałów uzgodnią z Prorektorem zakres włączenia się w obchody 60-lecia.

Na zapytanie prof. R. GRZYMKOWSKIEGO o źródła finansowania obchodów Rektor W. ZIELIŃSKI wyraził pogląd, że takie imprezy powinny w całym środowisku wyzwolić działania w kierunku pozyskania sponsorów.

■ Sprawy bieżące i wolne wnioski zajęły tym razem sporo miejsca. Głos zabierali: Rektor W. ZIELIŃSKI, Prorektor R.K. WILK, prof. K. PROBIERZ, Prorektor M. DOLIPSKI, prof. R. GRZYMKOWSKI, mgr E. BRONKA, prof. J. SUWIŃSKI, prof. L. BLACHA.

Poruszano sprawy o różnej wadze, ale istotne dla środowiska uczelnianego, a mianowicie:

- debatę o europejskiej przestrzeni badawczej,
- projekt Ustawy o szkolnictwie wyższym,
- akredytację dla kolejnych kierunków,
- dobrą organizację tegorocznych Igrów,
- możliwości wypłaty nadgodzin dydaktycznych,
- ranking uczelni w "Rzeczypospolitej",
- niski przyrost kadry ze stopniem doktora habilitowanego,
- konkurs o rektorskie granty habilitacyjne,
- II edycja konkursu "Mój pomysł na biznes",
- Dzień Sportu,
- uczelniane ligi profesorów i studentów w footsalu,
- stanowisko RGSzW w sprawie opodatkowania działalności twórczej,
- zalew administracji potrzebami wystawiania zaświadczeń do celów emerytalnych,
- status formalnego doktorantów i brak w tej sprawie jasnego stanowiska MENiS.

W sprawie zamiaru Ministerstwa Finansów likwidacji zapisu 50% kosztów uzyskania przy-

chodów z tytułu praw autorskich Senat podjął uchwałę popierającą stanowisko RGSzW (*tekst stanowiska w rubryce "RGSzW o podatku od twórców"*).

## KRONIKA REKTORSKA

- 3 maja br. Prorektor M. DOLIPSKI w imieniu JM Rektora i Senatu Politechniki Śląskiej składał wiązankę kwiatów pod pomnikiem Marszałka J. Piłsudskiego w Gliwicach z okazji Święta Konstytucji.

- 5 i 6 maja br. Prorektor M. DOLIPSKI brał udział w uroczystościach jubileuszowych 175-lecia Uniwersytetu Technicznego w Dreźnie, podczas których przekazał list gratulacyjny od Rektora W. ZIELIŃSKIEGO.

- 7 maja br. w gmachu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego odbyło się kolejne posiedzenie Śląskiej Rady Referendalnej pod przewodnictwem Wojewody Śląskiego Lechosława Jarzębskiego. W posiedzeniu wzięła udział Minister ds. Europejskich Danuta Hübner oraz liczni przedstawiciele parlamentu, świata nauki i samorządów. Ze strony Politechniki Śląskiej uczestniczył Rektor W. ZIELIŃSKI.

- 7 maja br. odbył się w Politechnice Śląskiej tradycyjny Dzień Sportu (*patrz w rubryce "Dzień Sportu"*). Rektor W. ZIELIŃSKI uczestniczył w jego zakończeniu, wręczając puchary zwycięzcom.

- 8 maja br. w Zespole Szkół Techniczno-Informatycznych w Gliwicach odbyło się uroczyste otwarcie Lokalnej Akademii Informatycznej CISCO pod patronatem Regionalnej Akademii Informatycznej CISCO przy Politechnice Śląskiej. W uroczystości wzięł udział Rektor W. ZIELIŃSKI.

- 8 maja br. na zaproszenie Rektora W. ZIELIŃSKIEGO złożył w naszej Uczelni wizytę

prezes PKN ORLEN S.A. mgr inż. Zbigniew Wróbel, absolwent Politechniki Śląskiej. W rozmowie z Rektorem i Kolegium Rektorskim określono możliwości współpracy badawczej i dydaktycznej. W ramach podpisanej 5-letniej umowy PKN ORLEN zobowiązał się do sponsorowania Konkursu Chemicznego organizowanego przez Wydział Chemiczny (*o konkursie w rubryce "Godne odnotowania"*). Prezes Z. Wróbel spotkał się także z pracownikami i studentami Wydziału Chemicznego (*patrz w rubryce "Godne odnotowania"*) i podczas tego spotkania wręczył ufundowane przez siebie stypendium dla studenta pierwszego roku.

- 12-13 maja br. Rektor W. ZIELIŃSKI wzięł udział w posiedzeniu Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych oraz otwartym posiedzeniu Senatu Politechniki Lubelskiej z okazji jubileuszu jej 50-lecia. Posiedzenie KRPUT było poświęcone głównie prezentacji projektu nowej ustawy "Prawo o szkolnictwie wyższym".

- 22 maja Rektor W. ZIELIŃSKI brał udział w uroczystości nadania przez Uniwersytet Śląski tytułu doktora honoris causa Profesorowi Józefowi Szajnie, wybitnemu artyście, scenografowi, reżyserowi, malarzowi oraz teoretykowi sztuki.

- 22-23 maja br. Rektor W. ZIELIŃSKI przebywał w Politechnice Wrocławskiej, gdzie uczestniczył w Forum Akademickim poświęconym zagadnieniom edukacji na poziomie wyższym w jednoczącej Europie, w spotkaniu z komisarzem Unii Europejskiej p. Philippe Busquin, oraz był sygnatariuszem "Stanowiska rektorów w sprawie roli polskich uczelni wyższych w Europie wiedzy" (*patrz "Europa wiedzy - stanowisko rektorów"*).

- 27 maja br. odbyło się uroczyste otwarcie drugiej edycji konkursu "Mój pomysł na biznes" organizowanego przez Politechnikę Śląską razem z Górnośląskim Zakładem Energetycznym, sponsorem nagród. W otwarciu konkursu uczestniczyli Rektor W. ZIELIŃSKI i Prorektor M. DOLIPSKI. W ramach uroczystości Rektor W. ZIELIŃSKI i prezes GZE S.A. Piotr Kołodziej podpisali porozumienie o współpracy. (*Szerzej o konkursie w rubryce "Godne odnotowania"*).

- 27 maja br. Prorektor M. DOLIPSKI przewodniczył spotkaniu Luka Palmena, menedżera projektu *RIS-Silesia*, z pełnomocnikami wydziałowymi ds. transferu technologii. Celem spotkania było zapoznanie się z regionalną strategią innowacji na Śląsku oraz problematyką



Podpisanie umowy między Politechniką a PKN ORLEN



Luk Palmen w świetnej polszczyźnie wyjaśnia tajniki funduszy strukturalnych UE

przygotowywania projektów realizowanych przy udziale funduszy strukturalnych Unii Europejskiej.

- 28 maja br. Rektor W. ZIELIŃSKI uczestniczył w otwarciu organizowanej przez Ośrodek Sportu i Europejskie Forum Studentów AEGEE imprezy "Spotkanie Europejskie".
- 28 maja br. Prorektor M. DOLIPSKI uczestniczył w otwarciu XXVI Międzynarodowej Konferencji z Podstaw Elektrotechniki i Teorii Obwodów IC-SPETO 2003, które odbyło się w hotelu "Pieniny" w Nidzicy.
- 30 maja br. Rektor W. ZIELIŃSKI uczestniczył w Sali Rajców gliwickiego ratusza w uroczystości wręczenia nagród "Pro Publico Bono" gliwickim laureatom konkursu dotyczącego działań społecznikowskich.
- 30 maja br. Rektor W. ZIELIŃSKI oraz Prorektorzy W. CHOLEWA i M. DOLIPSKI uczestniczyli w debacie "Polska - Unia Europejska" z udziałem parlamentarzystów z naszego regionu oraz prezydenta Gliwic, prof. Z. Frankiewicza.

## EUROPA WIEDZY - STANOWISKO REKTORÓW

**Stanowisko  
rektorów polskich uczelni wyższych  
zebranych na Forum Akademickim  
w Politechnice Wrocławskiej, maj 2003  
"Rola polskich uczelni wyższych  
w Europie wiedzy"**

Odpowiadając na zaproszenie Komisji Europejskiej, rektorzy polskich wyższych uczelni zebrani na Forum Akademickim w Politechnice Wrocławskiej prezentują swoje stanowisko w europejskiej debacie politycznej, zainspirowanej dokumentem "The role of universities in the Europe of knowledges".

Rektorzy wyrażają zadowolenie, że Komisja Europejska przedstawiła do oceny oficjalny dokument poświęcony problemom szkolnictwa wyższego oraz diagnozie trudności, jakie muszą być pokonane w drodze do społeczeństwa wiedzy. Godne poparcia są stwierdzenia, że Europa potrzebuje silnego środowiska akademickiego, gdzie wiedza rodzi się w procesach badawczych, jest rozpowszechniana przez nauczanie i wykorzystywana w próbach jej praktycznego zastosowania. Nerozerwalny związek kształcenia i badań naukowych jest gwarancją nie tylko nowoczesnego nauczania na wysokim poziomie, ale także autonomii i wolności akademickiej oraz zrównoważonego rozwoju całego społeczeństwa. Środowiska akademickie muszą stanowić niezbędny składnik racjonalnego rozwoju, a utrzymanie odpowiednio silnej pozycji wszystkich dobrych szkół wyższych staje się podstawowym wyzwaniem w skali europejskiej. Przy wypracowaniu norm dotyczących europejskiego środowiska akademickiego, których nie można przekraczać pod presją doraźnych celów politycznych, należy zadbać o uwzględnienie specyfiki środowisk krajów przyłączających się teraz do Unii, w tym zwłaszcza najlicniejszego polskiego środowiska akademickiego. Dzisiejszy stan szkół wyższych w Polsce jest wypadkową ambicji i kwalifikacji zatrudnionej w nich kadry oraz licznych ograniczeń systemowych i materialnych, związanych z trudnościami transformacji społeczno-ekonomicznej całego kraju. Nie można zapominać o ogromnym wysiłku polskiej społeczności akademickiej w ostatnim dwunastolecu. Dowodem tego jest czterokrotny wzrost liczby studentów, odpowiedzialność za nauczanie i tworzenie wiedzy, transfer technologii, wdrażanie innowacji przy nieproporcjonalnie niskich nakładach na edukację i naukę - w stosunku do krajów Unii Europejskiej. W kontekście podkreślonej w dokumencie potrzeby konsolidacji środków finansowych przeznaczanych na kształcenie i badania naukowe uważamy, że nie można tej zasady stosować mechanicznie, wyłącznie na podstawie oceny stanu obecnego, bez uwzględnienia tradycji polskiego szkolnictwa wyższego. Doceniając wagę programu budowania europejskiej przestrzeni edukacyjnej i badawczej wyrażamy opinię, że partnerstwo, a nie konkurencja między uczelniami, winno być zasadą nadrzędną, zgodną z wyznawanymi w Europie wartościami. Uczelnie polskie gotowe są przyjmować kryteria efektywności nakładów na cele edukacyjne i badawcze, rozumianych jako szczególna inwestycja społeczna. Środowisku akademickiemu przysługuje jednak niezbywalne pra-

wo uczestnictwa w procesach formułowania zasad finansowania oraz regulacji prawnych, które ich dotyczą.

Za najważniejsze wyzwanie dla polskiego środowiska akademickiego uważamy:

- rozpoznanie aktualnych potrzeb społecznych i przyjęcie ich jako drogowskazu dla edukacji i badań ponad tradycyjnym podziałem na wąskie dyscypliny wiedzy, na dziedziny badań podstawowych i stosowanych, na szkoły państwowe i prywatne etc.;
- wypracowanie sposobów efektywnego wykorzystania nakładów na cele edukacyjne i badawcze przy równoczesnym zabezpieczeniu potrzeb materialnych uczelni w długiej perspektywie;
- osiągnięcie równowagi między społeczną potrzebą edukacji, a możliwościami materialnymi uczelni i przygotowaniem kandydatów;
- szersze otwarcie polskich uczelni dla studentów i badaczy zagranicznych oraz aktywność środowiska akademickiego w procesie tworzenia europejskiej przestrzeni badawczej i edukacyjnej;
- przestrzeganie w środowisku akademickim uniwersalnych zasad etyki, szczególnie w zakresie przysługujących instytucjom oraz twórcom praw własności osiągnięć intelektualnych, technicznych i technologicznych;
- rozwijanie wrażliwości na potrzeby osób niepełnosprawnych oraz grup społecznych żyjących w trudnych warunkach, a w szczególności poszerzanie ich dostępu do wyższej edukacji;
- tworzenie platformy dla debat nad problemami rozwoju społecznego w kategoriach wiedzy oraz zbliżanie środowisk akademickich do użytkowników wiedzy w kręgach produkcji, biznesu i polityki.

Kwintesencją wspólnej europejskiej tradycji jest kultura. Ochrona oraz produkcja kultury w dzisiejszej Europie jest ważnym zadaniem również dla środowiska akademickiego. Wspieramy apele kierowane do Konwentu Europejskiego o zapewnienie szczególnego miejsca kulturze wraz z edukacją w traktacie konstytucyjnym. Pragniemy wesprzeć wysiłki ludzi kultury dla wzmocnienia więzi społecznych i kulturowych w celu uwzględniania aspektów kulturowych w innych obszarach działalności Unii Europejskiej. W strategii rozwoju szkolnictwa wyższego i nauki Europa powinna zachować swoją odrębność i system wartości z poszanowaniem specyfiki poszczególnych krajów, ich uwarunkowań historycznych i ekonomicznych. Uważamy, że postulat, aby europejski obszar kształcenia stał się

"punktem odniesienia w skali światowej", wymaga partnerstwa, a nie konfrontacji z innymi systemami szkolnictwa wyższego oraz nauki. Szczególną wartością, którą Polska wnosi do uniwersyteckiej panoramy Europy, jest aktywna młodzież, która w edukacji na poziomie wyższym upatruje realną gwarancję awansu życiowego. Sukcesy życiowe młodzieży akademickiej oraz sukcesy naukowe wkraczających na drogę pracy naukowej doktorantów będą szczególnym dowodem skutecznej realizacji misji uczelni wyższej. Energia tego środowiska, już korzystającego z dobrodziejstw programów europejskich, może stać się siłą napędową zbliżenia środowisk akademickich Polski i Europy

Wrocław, 23 maja 2003

## STOPNIE NAUKOWE, TYTUŁY, STANOWISKA

### ■ Zakończone doktoraty

#### ❖ dr inż. Tomasz GOLONEK

ur. 7.06.1973 r. w Jaworznie, doktorant Wydziału Automatyki, Elektroniki i Informatyki. Promotor - dr hab. inż. Jerzy Rutkowski, prof. nzw. w Pol. Śląskiej. Temat pracy: "Wykorzystanie ewolucyjnych technik obliczeniowych do projektowania i diagnozowania analogowych układów elektronicznych". RAu, 13.05.2003 r.

#### ❖ dr inż. Damian GRZECHCA

ur. 24.04.1973 r. w Gliwicach, doktorant Wydziału Automatyki, Elektroniki i Informatyki. Promotor - dr hab. inż. Jerzy Rutkowski, prof. nzw. w Pol. Śląskiej. Temat pracy: "Wykorzystanie sieci neuronowych i technik rozmytych do testowania analogowych układów elektronicznych". RAu, 13.05.2003 r., z wyróżnieniem

#### ❖ dr inż. Tomasz SZCZYGIEL

ur. 21.03.1972 r. w Mikołowie, Elektrobudowa S.A. w Katowicach - Zakład Badań i Rozwoju w Mikołowie. Promotor - prof. dr hab. inż. Antoni NIEDERLIŃSKI. Temat pracy: "Solving Selected Packing Problems: Traditional Approaches versus Constraint Logic Programming". RAu, 13.05.2003 r.

#### ❖ dr inż. Krzysztof STEBEL

ur. 28.03.1972 r. w Wiśle, doktorant Wydziału Automatyki, Elektroniki i Informatyki. Promotor - prof. dr hab. inż. Mieczysław Metzger. Temat pracy: "Modelowanie, symulacja i sterowanie rzeczywistym procesem neutralizacji". RAu, 13.05.2003 r.



- ❖ **dr inż. Adam ROBAK**  
ur. 3.11.1970 r. w Chorzowie, doktorant Wydziału Chemicznego. Promotor - dr hab. inż. Jerzy Piotrowski, prof. nzw. w Pol. Śląskiej. Temat pracy: "Badania nad usuwaniem mocznika z roztworów wodnych". RCh, 7.05.2003 r.
- ❖ **dr inż. Mirosław OWCZAREK**  
ur. 6.03.1967 r., doktorant Wydziału Chemicznego. Promotor - prof. dr hab. inż. Andrzej Mianowski. Temat pracy: "Wpływ powietrza atmosferycznego w procesie wylęgnięcia na hydrokeakcyjność otrzymywanych karbonizatów". RCh, 7.05.2003 r.
- ❖ **dr inż. Jacek STOLARCZYK**  
ur. 24.03.1974 r. w Katowicach, doktorant Wydziału Chemicznego. Promotor - prof. dr hab. inż. Zbigniew Grzywna. Temat pracy: "Dyfuzja w polimerach w indukowanym polu naprężeń". RCh, 7.05.2003 r.
- ❖ **dr Mounir Abbas Ali MOHAMMED**  
ur. 6.03.1969 w Sohag (Egipt), doktorant Wydziału Chemicznego, stypendysta MENiS. Promotor - prof. dr hab. inż. Jerzy Suwiński. Temat pracy: "Experimental and Theoretical Search for Azine Syntheses by Thermal Tandem Perycyclic Reactions". RCh, 22.05.2003 r.
- ❖ **dr inż. Marek FIDALI**  
ur. 15.11.1971 w Bielsku-Białej, Katedra Podstaw Konstrukcji Maszyn. Promotor - prof. dr hab. inż. Wojciech Cholewa. Temat pracy: "Metody łącznej analizy sygnałów w wielokanałowych układach diagnozujących maszyny wirnikowych". RMT, 14.05.2003 r., **z wyróżnieniem**
- ❖ **dr inż. Kazimierz WITASZEK**  
ur. 18.07.1973 w Katowicach, Wydział Transportu. Promotor - prof. dr hab. inż. Piotr Adamiec. Temat pracy: "Metoda oceny właściwości użytkowych żeliwa sferoidalnego na części pojazdów za pomocą sieci neuronowych". RT, 15.05.2003 r., **z wyróżnieniem**
- ❖ **dr inż. Krzysztof NOWACKI**  
ur. 16.02.1974 r. w Ostrowie Wielkopolskim, doktorant Wydziału Inżynierii Materiałowej i Metalurgii. Promotor - dr hab. inż. Teresa Lis, prof. nzw. w Pol. Śląskiej. Temat pracy: "Model statystyczny prognozowania jakości stalowego wlewka ciągłego". RM, 20.05.2003 r.
- ❖ **dr inż. Jakub WIECZOREK**  
ur. 27.06.1968 r. w Sosnowcu, Katedra Technologii Stopów, Metali i Kompozytów.

Promotor - dr hab. inż. Józef Śleziona, prof. nzw. w Pol. Śląskiej. Temat pracy: "Właściwości trybologiczne warstw kompozytowych w odlewach z kompozytu AK12 - cząstki ceramiczne". RM, 20.05.2003 r.

- ❖ **dr inż. Małgorzata WYGANOWSKA**  
ur. 7.04.1974 r. w Gliwicach, doktorantka Wydziału Górnictwa i Geologii. Promotor - prof. dr hab. inż. Henryk Przybyła, prof. nzw. w Pol. Śląskiej. Temat pracy: "Racjonalizacja zatrudnienia w przedsiębiorstwach górniczych". RG, 27.05.2003 r.

#### ■ **Zakończone habilitacje**

- ❖ **dr hab. inż. Manfred CHMURAWA**  
ur. 15.09.1943 r. w Chorzowie, Wydział Transportu, w zakresie budowy i eksploatacji maszyn - podstaw konstrukcji maszyn, teorii mechanizmów i maszyn, teorii niezawodności i eksploatacji maszyn. Uchwała Rady Wydziału Mechanicznego Technologicznego 27.11.2002 r., zatwierdzenie przez CK ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych 28.04.2003 r.
- ❖ **dr hab. inż. Eugeniusz HADASIK**  
ur. 11.12.1948 r. w Chorzowie, Wydział Inżynierii Materiałowej i Metalurgii, w zakresie metalurgii. Uchwała Rady Wydziału Inżynierii Materiałowej i Metalurgii 15.10.2002 r., zatwierdzenie przez CK ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych 28.04.2003 r.
- ❖ **dr hab. inż. Jerzy SĘKOWSKI**  
ur. 11.12.1950 r. w Stobiecku Miejskim, Wydział Budownictwa. w zakresie budownictwa - geotechniki. Uchwała Rady Wydziału Budownictwa 13.11.2002 r., zatwierdzenie przez CK ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych 28.04.2003 r.
- ❖ **dr hab. inż. Roman KASZYŃSKI**  
ur. 23.03.1950 r. w Uniejowie, Politechnika Szczecińska, w zakresie elektrotechniki. Uchwała Rady Wydziału Elektrycznego Politechniki Śląskiej 5.11.2002 r., zatwierdzenie przez CK ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych 28.04.2003 r.
- ❖ **dr hab. inż. Bogusław ŁAZARZ**  
ur. 25.11.1962 r. w Rabce, Wydział Transportu Politechniki Śląskiej, w zakresie budowy i eksploatacji maszyn - modelowania i projektowania przekładni zębatych. Uchwała Rady Wydziału Samochodów i Maszyn Roboczych Politechniki Warszawskiej 6.11.2002 r., zatwierdzenie przez CK ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych 28.04.2003 r.

*U. Czajla*

*Gratulacje!*

## AKTY NORMATYWNE UCZELNI

- Zarządzenie Nr 48/02/03 Rektora Politechniki Śląskiej z dnia 20 maja 2003 roku w sprawie opłat za zajęcia dydaktyczne na studiach wieczorowych, zaocznych, eksternistycznych i dziennych w roku akademickim 2003/2004
- Zarządzenie Nr 49/02/03 Rektora Politechniki Śląskiej z dnia 27 maja 2003 roku zmieniające zarządzenie w sprawie powołania na rok 2003 Uczelnianej Komisji ds. Studenckich Praktyk i Obozów Naukowo-Badawczych
- Zarządzenie Nr 50/02/03 Rektora Politechniki Śląskiej z dnia 30 maja 2003 roku w sprawie utworzenia laboratoriów w strukturze Centrum Kształcenia Inżynierów
- Pismo Okólne Nr 20/02/03 Rektora Politechniki Śląskiej z dnia 8 maja 2003 roku w sprawie dodatkowego dnia wolnego od zajęć dydaktycznych
- Pismo Okólne Nr 21/02/03 Rektora Politechniki Śląskiej z dnia 26 maja 2003 roku w sprawie zasad doboru kandydatów - maturzystów z 2002 roku z tzw. "nową maturą" na poszczególne kierunki studiów w Politechnice Śląskiej w roku akad. 2003/2004
- Pismo Okólne Nr 22/02/03 Rektora Politechniki Śląskiej z dnia 29 maja 2003 roku w sprawie powołania Pełnomocnika Rektora ds. Parku Technologicznego "Technopark Gliwice"

*M. Rzepka*

## WSPÓŁPRACA Z ZAGRANICĄ

W maju br. zanotowano 96 wyjazdów zagranicznych do 16 krajów: Austria (1), Czechy (29), Dania (6), Finlandia (6), Francja (3), Grecja (5), Hiszpania (4), Holandia (2), Niemcy (16), Rosja (5), Słowacja (10), Szwecja (1), Ukraina (3), USA (2), Wielka Brytania (1), Włochy (2).

Głównym celem wyjazdów był udział w konferencjach - 58.

W tym samym okresie Uczelnię odwiedziły 24 osoby z 8 krajów: Belgii (2), Czech (4), Francji (2), Japonii (1), Niemiec (8), Rumunii (1), Słowacji (4), USA (2).

*D. Obracaj*

*Informacje o współpracy z zagranicą w ramach programu "Socrates/Erasmus" można przeczytać w rubryce obok.*

## ERASMUS - CO NAM DAJE

### ● Karta ERASMUSA (Erasmus University Charter)

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, Komisja Europejska wprowadziła pewne zmiany formalne, dotyczące realizacji programu SOCRATES/Erasmus od roku akademickiego 2003/2004. Główne zmiany to:

- zastąpienie dotychczasowego, corocznie odnawianego Kontraktu Uczelnianego tak zwaną **Kartą Erasmusa**, uprawniającą uczelnie do udziału w programie do końca jego trwania, tj. do roku 2006/2007,

- dalsza decentralizacja zarządzania funduszami na rzecz poszczególnych Agencji Narodowych.

Zgodnie z nową procedurą, Politechnika Śląska złożyła w obowiązującym terminie (1 listopada 2002 r.) odpowiedni wniosek, który został rozpatrzony pozytywnie. Przyznanie Uczelni Karty Erasmusa (*zaprezentowanej na czwartej stronie okładki*) jest równoznaczne z nadaniem jej prawa do uczestnictwa w programie i do ubiegania się o fundusze na:

- działania zdecentralizowane (granty studenckie, granty dla kadry dydaktycznej, organizacja wymiany, wprowadzanie ECTS),
- działania scentralizowane (projekty wielostronne dotyczące programów nauczania, kursy intensywne, sieci tematyczne).

Poza nadaniem praw wskazanych powyżej, Karta wymienia również podstawowe zasady programu Erasmus i wymogi, które muszą być respektowane przez Uczelnię w trakcie realizacji programu.

Główne zalety Karty Erasmusa to:

- zwiększenie "widoczności" programu,
- położenie nacisku na najważniejsze aspekty programu (instytucjonalne oparcie programu, niepobieranie opłat za studia, pełna uznawalność studiów odbytych za granicą),
- położenie nacisku na wymogi jakościowe organizacji wymiany,
- promocja i wzmocnienie strategicznego podejścia Uczelni do udziału w programie i zaangażowanie we współpracę europejską.

Lista uczelni, którym nadano Kartę Erasmusa, czyli uczelni uprawnionych do uczestnictwa w programie oraz teksty ich Deklaracji Polityki Europejskiej dostępna jest na stronach internetowych Komisji Europejskiej dotyczących programu ([www.socleoyouth.be](http://www.socleoyouth.be)).

Każdy student wyjeżdżający od roku akademickiego 2003/2004 za granicę w ramach progra-

mu Erasmus będzie otrzymywał z własnej uczelni tzw. "Kartę Studenta Erasmusa". Karta ta wymienia podstawowe prawa i przywileje oraz zobowiązania studenta uczestniczącego w wymianie wobec uczelni macierzystej i przyjmującej.

*J. Denkowska*

### ● Zlot beneficjentów ERASMUSA

W dniu 18 maja br. miał miejsce zlot studentów Politechniki Śląskiej uczestniczących w programie SOCRATES/Erasmus w ciągu 5 lat jego trwania na naszej Uczelni. Udział w imprezie organizowanej przez Dział Współpracy z Zagranicą wzięli zarówno studenci polscy, jak i stu-



denci obcokrajowcy przebywający w bieżącym roku akademickim w Politechnice Śląskiej.

Dzięki:

- dobrym humorom uczestników,
- świetnemu przewodnikowi organizującemu trasę wycieczki z Kubalonki przez Stożek na Soszów,
- biesiadzie w bacówce "Lepiarzówka" na szczycie Soszowa oraz
- idealnej pogodzie

uczestnicy wycieczki spędzili razem ciekawy dzień za miastem.

## IGRY 2003

Igry.... ponadpółroczna praca grupki osób została zwieńczona trzydniową **IMPREZĄ**. Początki były trudne, niewiele osób chciało po-



Prace Komitetu



Prorektor R.K. Wilk oddaje władzę studentom

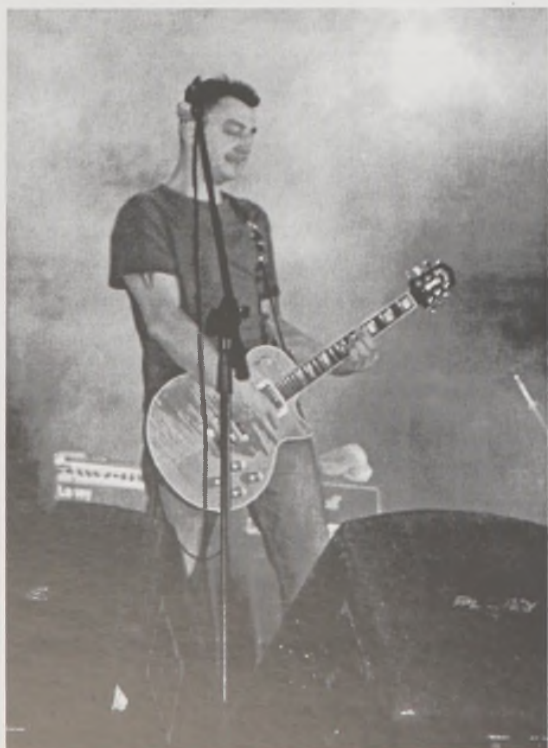
święcić swój czas, by przyłożyć się do zrobienia "studenckiego święta", które z roku na rok podupada. Jak wiemy, rok temu Igrzy się nie odbyły, dlatego oczekiwania były dosyć spore. Komitet Organizacyjny, bo taką nazwę przyjęła grupka zapaleńców, postawił przed sobą jasny cel: "W tym roku Igrzy na pewno się odbędą". Z dnia na dzień ilości dokumentów i spraw do załatwiania rosły w niepowtarzalnym tempie. Spotkania organizatorów były coraz częste, a trwały nierzadko do późnych godzin wieczornych. W skład Komitetu weszli: Łukasz Bryła, Jacek Pawluk, Paulina Wiczorek, Marcin Nigot, Damian Kojder, Daniel Mlicki, Piotr Spizewski, Michał Bahn, Krzysztof Niepelt oraz Krzysztof Walterski.

Sama impreza była wielkim niewiadomym. Wszystko rozpoczęło się 14 maja na nieoficjalnej części Igrów, czyli projekcji filmów między akademikami. Impreza ta stała pod dużym znakiem zapytania, a raczej pod wielką chmurą, z której zaczynało powoli pokrapiać. Decyzja była trudna, ale szybko podjęta - "Pokaz się odbędzie". I jak się później okazało, decyzja była trafna. Na pokaz filmów - na sporych rozmiarów projektorze - zaczęli powoli schodzić się studenci. Ku zaskoczeniu wszystkich, przy niezbyt sprzyjających na początku warunkach atmosferycznych, zjawili się kilkaset osób. Projekcja zaczęła się od wyświetlenia klasyki, czyli filmu "Miś". Osób przybywało, pogoda była coraz lepsza, więc i atmosfera na pokazie zaczęła robić się specyficzna, zwłaszcza, gdy publiczność żywo reagowała na bardziej lubiane teksy filmowe. Następna w kolej była "Seksmisja", i jak się okazało, publiczności zaczęło jeszcze bardziej przybywać. Wszyscy razem przekonali się, że światem jednak nie zawładnęły kobiety. Dla wytrwałych na deser pozostał "Kiler". Impreza zakończyła się w późnych godzinach wieczornych i przebiegała w spokojnej atmosferze. Drugi dzień był już bardziej poważniejszym sprawdzianem dla organizatorów. Już w nocy

zaczęło się podłączanie firmy nagłośnieniowej, by rano rozpocząć pełną parą przygotowania. I tu kluczem, jak i w całej imprezie, było kilkudziesięciu zapaleńców, bez których trudno byłoby sobie wyobrazić tę imprezę. Rozkładanie barier, przywieszanie bannerów, dogrywanie wszelkich spraw, niesamowity pośpiech ludzi w czerwonych i żółtych koszulkach (bo tak wyróżniali się organizatorzy i wolontariusze na tej imprezie). Przed piętnastą wszystko było już dograne.

Zaczęło się!

Około godziny trwały konkursy, w których liczni sponsorzy i patroni medialni ufundowali nagrody. Od godziny 16. zaczął się "Przeegląd Kapel". Do samo przeglądu zgłosiło się 31 zespołów. Jury zakwalifikowało do samego finału, który odbył się podczas Igrów na placu Krakowskim, 12 kapel - At Domine, Letarg, DeŁindows, Tres, Kaiser Walzer, Headfucker, Borderline, Notabene, Insekt i Salkat. Niestety, całą atmosferę Przeglądu, która miała być dobrą zabawą, a przy tym drogą wybicia się młodych kapel i zaprezentowania ich twórczości braci studenckiej, zaćmiła burza, która przeszła przez Gliwice. Ale impreza dalej trwała i nabierała coraz większego kolorytu. Zespoły bardzo poważnie potraktowały występ w Przeglądzie, gdzie stawką dla zwycięzcy był godzinny koncert następnego dnia oraz nagranie singla i rozesłanie go do rozgłośni radiowych w Polsce. Kapele prezentowały bardzo różne gatunki muzyczne: wszelkie odmiany rocka, metalu. Zwyciężył ze-



"Kobranocka" oczarowała widzów

spół Kaiser Walzer, który jednak prezentował coraz bardziej popularną muzykę reggae. Niełatwo było przekonać do siebie jury, ponieważ każdy z zespołów prezentował tylko po 3 utwory, im to jednak się udało. Po zakończeniu Przeglądu na placu zrobiło się tłoczno, a na scenę wyszła legenda polskiego rocka - Kobranocka. Przy takich utworach, jak "Nikomnie wolno", "Hipisówka" czy "Kocham cię jak Irlandię", tłum bawił się i żywiołowo reagował. Tuż po zakończeniu koncertu wszystkie światła zgasły, by po prawej stronie placu i na części trybun rozbłysły światła i pojawiły się kolorowo ubrane postacie na szczudłach. Swoją spektakl pt. "Lustro" zaprezentował Teatr Gry i Ludzie z Katowic. Bardzo widowiskowe i ciekawe przedstawienie skupiło uwagę sporej ilości ludzi. O 22. impreza skończyła swój byt, jeśli chodzi o Plac Krakowski, a wytrwali studenci bawili się do rana w kilkunastu klubach studenckich, które w tę i kolejną noc zapewniały sporo ciekawych atrakcji.

Drugi dzień Imprezy zaczął się już od samego rana. Od 9. rozpoczął się Przegląd Organizacji Studenckich. Większość z nich bardzo ciekawie zaprezentowała się na płycie placu. Obok organizacji studenckich można było odwiedzić stoisko Młodego Centrum gdzie można było zagłosować w prapreferendum, zrobić sobie tatuaż, czy zjeść żołnierskiej grochówki. Również przez całą imprezę można było zjechać na linie z dachu budynku Wydziału Górnictwa i Geologii, czyli tzw. "tyrolka", czy wykonać 35-metrowy skok na bungee. Po takich atrakcjach można było miło posilić się czy wypić piwko na stoisku głównego sponsora Imprezy, czyli Browarów Tyskich. Od około 13. na scenie zaczęło odbywać się mnóstwo atrakcji i konkursów. Chętnych było sporo, nagrody ciekawe, a rywalizacja zacięta - szczególnie w siłowaniu na rękę pań. Po konkursach na scenie odbył się pokaz aerobiku wykonany przez sekcję działającą przy Politechnice Śląskiej. Po ciekawym nie tylko dla panów występie scenę - w przenośni i dosłownie - opanowali profesjonaliści sztuk walki. Zaczęło się od pokazu brazylijskiej sztuki walki, czyli Capoeiry. Po nich były efektowne pokazy karate i innych sztuk walki, gdzie zawodnicy przecinali mieczami snopki słomy, gazety, i niszczyli rękoma po kilka ułożonych cegieł. Bardzo podobający się publiczności pokaz zakończył się o 17., bo już na scenę wkroczył zespół "Konopians" grający bardzo pozytywną muzyką, czyli hawajskie reagee. W upale słońca, ponieważ pogoda zrewanżowała się za dzień poprzedni i była piękna, zespół dał godzinny koncert jakże pozytywnej muzyki. Po nich

na scenie pojawili się zwycięzcy z dnia poprzedniego z Przeglądu Kapel - Kaiser Walzer. Po ich koncercie na plac zaczął się powoli wypełniać. Na scenę w niecodziennych strojach wkroczyli Kilersi. I byli oni chyba bardzo trafnym posunięciem, gdyż kawałki takie jak "Jagódki" czy "Niedźwiedz" odpowiednio rozgrzały publikę przed gwiazdą, która miała za chwilę wystąpić. Nagle na placu krakowskim zrobiło się bardzo tłoczno. Kilka tysięcy osób czeło na jedno. Na scenie pojawiła się IRA. Przez prawie dwie godziny studenci i mieszkańcy Gliwic świetnie bawili się przy starych i nowych utworach zespołu IRA. Po koncercie zakończonym kilkoma bisami większość rozeszła się do domów, a wytrwali poszli dalej świętować dni żaków na całonocnych imprezach w klubach studenckich. Dni Kultury studenckiej się zakończyły. Na pewno tyle o nich opinii i odczuć, co uczestników tej imprezy. A wszystkim studentom, którzy dobrze bawili się podczas Igrów i nie tylko im należy życzyć powodzenia w nadchodzącej sesji.

M. Nigot

## DZIEŃ SPORTU

Dzień Sportu w Politechnice Śląskiej jest organizowany już od kilkudziesięciu lat, jednak dopiero od dziesięciu lat, od momentu powołania Ośrodka Sportu w miejsce Studium Wychowania Fizycznego i Sportu, zaczęły się na dużą skalę imprezy sportowo-rekreacyjne i rozrywkowe na własnych obiektach.

W dziesiątą rocznicę Ośrodka był to szczególny Dzień Sportu, a znaczenia przydało mu uczestnictwo nowych Władz Politechniki Śląskiej, zarówno rektorskich jak i dziekańskich. Było dużo zabawy i rozrywki, ale też sportu, i to w bardzo dobrym wydaniu, nie zabrakło. Pierwsi studenci już od godz. 8.00 rano przybyli na obiekty dzielnic akademickiej przy ul. Akademickiej 26, aby przystąpić do rywalizacji, która zaczynała się wielkim festynem sportowo-rekreacyjnym i biegiem przełajowym dla I roku studiów.

Do biegu od stadionu XX-lecia przez park Chrobrego do mety obok hali OSiR przystąpiło ok. 2500 studentek i studentów(!), a w festynie bawili się studenci, którzy mieli okazję za dobre wyniki zdobyć bon na kielbaskę z rusztu albo napoje chłodzące. Ogółem wzięło udział ok. 4,5 tysiąca osób.

Dla bardziej wysportowanych odbywały się Mistrzostwa Politechniki Śląskiej w tenisie stołowym kobiet i mężczyzn, siatkówce plażowej

kobiet i mężczyzn, piątek piłkarskich, pływaniu, kolarstwie górskim kobiet i mężczyzn, biegu przełajowym, trójboju siłowym, tenisie ziemnym, darta, a wcześniej (w marcu) w narciarstwie alpejskim.

Profesorowie Wydziału Górnicztwa i Geologii ograli w piłkę nożną studentów ze swojego Wydziału w stosunku 2:1, a tradycyjnie wynik meczu ustalił Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Przemysłem prof. Marian Dolipski, strzelając studentom dwie piękne bramki.

Pełny rewanż za porażkę z Profesorami Wydziału Górnicztwa i Geologii wzięli zwycięzcy Uczelnianej Ligi Studentów (Wydział Organizacji i Zarządzania), pokonując pierwszy zespół z Uczelnianej Ligi Profesorów (z Wydziału MT) 4:1.

O miano najbardziej usportowionego Dziekana walczyło 11 Dziekanów lub Prodziekanów. W hali OSiR na godzinę przed występami dziekanów o wolnym miejscu można było tylko pomarzyć. Magnelem byli sami zawodnicy i zapowiadane występy sekcji Aerobiku, Capoeiry, Team Azja Sport...

Przy ogłuszającym dopingu pierwszym sportowcem wśród Dziekanów okazał się Prodziekan Wydz. MT dr hab. inż. Arkadiusz Mężyk, drugie miejsce zajął Dziekan Wydz. MF dr hab. Stanisław Kochowski, a trzecie Prodziekan Wydz. Architektury prof. Jerzy Witczek.

Tej wspaniałej imprezie zorganizowanej przez Ośrodek Sportu Pol. Śląskiej towarzyszyło ogromne zainteresowanie studentów i Władz Uczelni z JM Rektorem prof. Wojciechem ZIELIŃSKIM i prorektorami: prof. Ryszardem K. WILKIEM i prof. Marianem DOLIPSKIM na czele. Podsumowując Dzień Sportu JM Rektor był pełen uznania dla organizatorów i studentów, którzy potrafią się świetnie bawić i tworzyć niespotykaną atmosferę.

Szkoda, że w czasie całego naukowego roku akademickiego nie ma więcej takich Dni...

K. Czapla

*Minireprtaż fotograficzny obrazujący zaangażowanie uczestników imprez, zmontowany ze zdjęć S. Gibasa, zamieszczamy na drugiej stronie okładki.*

## UROCZYSTA PROMOCJA

24 maja br. - w dniu Święta Uczelni - odbyła się uroczysta promocja naukowców, którzy dzięki swoim talentom i wytężonej pracy spełnili wymagane warunki do uzyskania stopni naukowych. Po złożeniu uroczystego ślubowania przez doktorów JM Rektor prof. W. Zieliński

w asyście Dziekanów Wydziałów wręczył dyplomy.

### Dyplomy doktorskie otrzymało 110 osób:

#### Wydział Architektury

dr inż. arch. Joanna BIEDROŃSKA  
 dr inż. arch. Anna BRZEZICKA  
 dr inż. arch. Beata KAŁKA  
 dr inż. arch. Anna KOSSAK-JAGODZIŃSKA  
 dr inż. arch. Beata KUCHARCZYK-BRUS (z wyróżnieniem)  
 dr inż. arch. Maria MALZACHER (z wyróżnieniem)  
 dr inż. arch. Katarzyna MAZUR  
 dr inż. arch. Ryszard NAKONIECZNY (z wyróżnieniem)  
 dr inż. arch. Halina RUTYNA (z wyróżnieniem)  
 dr inż. arch. Marek SIETNICKI  
 dr inż. arch. Anna TEJSZERSKA  
 dr inż. arch. Grzegorz WOJTKUN

#### Wydział Automatyki, Elektroniki i Informatyki

dr inż. Damian BERESKA (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Andrzej CHYDZIŃSKI  
 dr inż. Tomasz GARBOLINO (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Andrzej KUKIEŁKA (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Sławomir LASOTA (z wyróżnieniem)  
 dr Ewa ŁOBOS  
 dr inż. Wojciech OLIWA  
 dr Beata SIKORA  
 dr inż. Marek SIKORA  
 dr inż. Roman STAROSOLSKI (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Jarosław WIKAREK  
 dr inż. Adam ZIĘBIŃSKI

#### Wydział Budownictwa

dr inż. Jerzy BOCHEN (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Joanna BZÓWKA (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Małgorzata JASTRZĘBSKA (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Mariusz JAŚNIOK (z wyróżnieniem)

#### Wydział Chemiczny

dr inż. Radosław ADAMEK (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Izabela BARSZCZEWSKA-RYBAREK  
 dr inż. Wojciech CZARDYBON  
 dr inż. Mirosław DANCH  
 dr inż. Sławomir KUŚ (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Bernard MARCINKIEWICZ  
 dr inż. Mounir A.A. MOHAMED  
 dr inż. Krzysztof PIOTROWSKI (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Joanna SCHLESINGER  
 dr inż. Mirosław SOWA  
 dr Krystyna SROGI  
 dr inż. Anna ŚLUSARCZYK  
 dr inż. Klaudia WAGNER

#### Wydział Elektryczny

dr inż. Hamid Saghir Saad AL RAIMI  
 dr inż. Tomasz GAŚIOROWSKI  
 dr inż. Marian HYLA (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Romuald GRZENIK  
 dr inż. Andrzej LATKO (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Grzegorz OBREŃSKI

dr inż. Zbigniew PILCH  
 dr inż. Danuta PLIŚ  
 dr inż. Mirosław WNUK

#### Wydział Górnictwa i Geologii

dr inż. Piotr BUCHWALD  
 dr inż. Marcin KRAUSE (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Piotr MOCEK (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Marcin POPCZYK  
 dr inż. Eryk REMIORZ (z wyróżnieniem)

#### Wydział Inżynierii Materiałowej i Metalurgii

dr inż. Wojciech BIALIK (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Lesław GAJDA  
 dr inż. Aleksander IWANIAK  
 dr inż. Henryk KANIA (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Grzegorz KOPEĆ  
 dr inż. Teresa PAMUŁA  
 dr inż. Jacek PIEPRZYCA  
 dr inż. Piotr RÓŻAŃSKI  
 dr inż. Mariola SATERNUS (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Jacek SITKO  
 dr inż. Zbigniew STANIK

#### Wydział Inżynierii Środowiska i Energetyki

dr inż. Mohamed ALWAELI  
 dr inż. Janusz CHWIOLKA  
 dr inż. Zofia FERENC  
 dr inż. Bożena GIL  
 dr inż. Sylwester KALISZ (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Iwona KŁOSOK-BAZAN  
 dr inż. Michał KOZIOŁ (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Danuta KRÓL  
 dr inż. Agata MALINA  
 dr inż. Walter MUCHA  
 dr inż. Aleksander NAWRAT (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Grzegorz OPARCZYK  
 dr inż. Lesław PŁONKA  
 dr inż. Wioletta PRZYSTAŚ  
 dr inż. Aleksandra SPECJAŁ  
 dr inż. Joanna STAISZ  
 dr inż. Sebastian ŻABCZYŃSKI

#### Wydział Matematyczno-Fizyczny

dr Joanna BARTKOWSKA  
 dr inż. Zbigniew OPILSKI (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Sławomira PAWEŁCZYK

#### Wydział Mechaniczny Technologiczny

dr inż. Dariusz BARTOCHA  
 dr inż. Marta DUDEK  
 dr inż. Grzegorz DYRBUŚ  
 dr inż. Jan JEZIERSKI  
 dr inż. Krzysztof KALINOWSKI  
 dr inż. Arkadiusz KOLKA  
 dr inż. Damian KRENCZYK (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Waclaw KUŚ (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Andrzej LOSKA (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Joanna MICHALSKA  
 dr inż. Robert MICHNIK (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Zbigniew MONICA (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Bogna MRÓWCZYŃSKA  
 dr inż. Piotr OCIEPKA (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Piotr ORANTEK (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Marek RUSNAK

dr inż. Adam SALAMON  
 dr inż. Santina TOPOLSKA  
 dr inż. Jacek TRZASKA (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Grzegorz WSZOŁEK (z wyróżnieniem)  
 dr inż. Anna ZIĘBOWICZ (z wyróżnieniem)

#### **Wydział Organizacji i Zarządzania**

dr inż. Marek KRANNICH (z wyróżnieniem)

#### **Wydział Transportu**

dr inż. Grzegorz KUBICA

#### **Dyplomy doktora habilitowanego otrzymało 17 osób:**

#### **Wydział Budownictwa**

dr hab. inż. Jacek PIECZYRAK  
 dr hab. inż. Jerzy SĘKOWSKI  
 dr hab. inż. Jan ŚLUSAREK

#### **Wydział Chemiczny**

dr hab. inż. Janusz KASPERCZYK  
 dr hab. inż. Wincenty TUREK

#### **Wydział Elektryczny**

dr hab. inż. Roman KASZYŃSKI  
 dr hab. inż. Ryszard RUT  
 dr hab. inż. Dariusz SPAŁEK

#### **Wydział Górnictwa i Geologii**

dr hab. inż. Piotr STRZAŁKOWSKI

#### **Wydział Inżynierii Materiałowej i Metalurgii**

dr hab. inż. Eugeniusz HADASIK  
 dr hab. inż. Janusz SZALA

#### **Wydział Inżynierii Środowiska i Energetyki**

dr hab. inż. Andrzej SZŁEK  
 dr hab. inż. Antoni ZAJDEL

#### **Wydział Mechaniczny Technologiczny**

dr hab. inż. Manfred CHMURAWA  
 dr hab. inż. Piotr GENDARZ  
 dr hab. inż. Arkadiusz MĘŻYK  
 dr hab. inż. Jan SZAJNAR

*U. Czapla*

*Gratulujemy i składamy życzenia dalszych  
osiągnięć!*

## **ZASŁUŻENI DLA POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ**

W dniu 27 maja br. odbyło się wręczenie odznak "Zasłużonemu dla Politechniki Śląskiej" długoletnim pracownikom Uczelni. Odznakami zostali uhonorowani:

Genowefa BERWID  
 dr inż. Tadeusz BIEG  
 dr inż. Marek BŁAHUT  
 Łucja BUCZKOWSKA  
 Henryka CHODARA-ZAJĄC  
 mgr inż. Edmund CZOPOWSKI  
 Dagobert DROST  
 mgr inż. arch. Andrzej DUDA

dr inż. Aleksander FRECHOWICZ

Janina GROMIEC

Teresa HAJDA

inż. Iwona HRYNIEWICZ

Urszula IGNACZAK

Andrzej KASPERSKI

inż. Zygmunt KAWA

Dariusz KULOZIK

Aniela KUPKA

mgr inż. Maria LALIK

Jadwiga ŁOMOZIK

Wiesława ŁUKJANOWICZ

Grażyna MARCISZ

Romana MATUSZEWSKA

Mirosława MAZGAJ

dr inż. Kazimierz MUTWIL

inż. Małgorzata NELDNER

dr hab. Andrzej NOWAK

dr hab. inż. Ewa PIĘTKA

dr inż. Jan POCHCIAŁ

mgr inż. Jerzy PODSIADŁO

Małgorzata PODSIADŁY

Maria POPCZYK

Wacław PRZYWARSKI

dr inż. Grażyna RADZIEJOWSKA

Jadwiga ROCZNIK

dr inż. arch. Jacek RYBARKIEWICZ

inż. Elżbieta SAWICKA

Halina SEKUŁA

inż. Alina SENIK

Zbigniew SIEROTNIK

mgr Halina SKRZYPIEC

Aleksandra SOSNOWSKA

Tadeusz SOSNOWSKI

Janusz SUPERNAK

dr Izabela SZUPEJKO

mgr inż. Danuta TURYSK

mgr inż. Henryk WÓJCIK

dr inż. Władysław ZAPAŁA

dr inż. Ewa ZIELEWICZ-MADEJ

mgr Izabela ŻBIKOWSKA

Na wniosek Wydziału Inżynierii Materiałowej i Metalurgii Odznaką został również uhonorowany doc. Bohuś ULRYCH z VSB Ostrava.

*U. Czapla*

*Gratulacje!*

## **Z ŻYCIA CKI**

◆ Z dniem 1 maja br. na stanowisko zastępcy dyrektora Centrum Kształcenia Inżynierów powołany został prof. Joachim KOZIOŁ (RIE), dotychczas pełniący obowiązki Pełnomocnika ds. Laboratorium Nowoczesnych Technologii Przemysłowych w CKI.

◆ W dniu 7 maja br. odbył się na terenie środka sportowego MOSiR w Rybniku tradycyjny



Dzień Sportu - pokaz walki Aikido

Dzień Sportu. W tym roku do organizacji Dnia sportu dołączyli również studenci Uniwersytetu Śląskiego i Akademii Ekonomicznej. Bogaty program imprez - w tym pokaz walki Aikido, wielobój międzyuczelniany, mecz piłki nożnej, siatkówki, koszykówki oraz piękna słoneczna pogoda zmobilizowały studentów do licznego udziału w zawodach. W uroczystości otwarcia Dnia Sportu uczestniczyli przedstawiciele władz miasta Rybnika z prezydentem Adamem FUDALIM i starostą rybnickim Damianem MROWCEM, przedstawiciele władz uczelni, nauczyciele wychowania fizycznego, przedstawiciele lokalnych mediów. Organizatorzy święta, w szczególności członkowie AZS-u, pozyskali dla swych przedsięwzięć pomoc ze strony sponsorów, którzy ufundowali dla studentów szereg cennych nagród.

◆ Po raz kolejny odbyły się w Rybniku Juwenalia zorganizowane przez studentów Centrum Kształcenia Inżynierów. Również w tym roku do Igrów dołączyli studenci Uniwersytetu Śląskiego i Akademii Ekonomicznej. W dniu 15 maja odbyło się uroczyste otwarcie Igrów z udziałem przedstawicieli władz miasta i uczelni. Prezydent Adam FUDALI przekazał na ręce studentów klucze do rybnickiego grodu, wyrażając przekonanie, że studenci będą przykładowie zarządzać przez dwa dni miastem. W imieniu mieszkańców Rybnika przekazał życzenia dobrej zabawy. Program imprez obejmował m.in. występy



Juwenalia 2003 - regaty na Zalewie Rybnickim

zespołów studenckich, konkursy, pokazy i zabawy, turniej koszykówki ulicznej, regaty na Zalewnie Rybnickim o puchar dyrektora CKI. Nie obeszło się bez dobrej muzyki w wykonaniu zaproszonych na Juwenalia zespołów artystycznych. Niestety tym razem nie dopisała pogoda. W szczególności pierwszy dzień Igrów był chłodny i dżdżysty, co nie sprzyjało frekwencji.

◆ W dniu 13 maja br. gościł w Rybniku deputowany do niemieckiego Bundestagu Marco WANDERWITZ. W programie pobytu przewidziano zwiedzenie obiektów uczelnianych na terenie kampusu. Gość wyraził uznanie dla władz miasta i uczelni za podjęcie tak ambitnego przedsięwzięcia.

◆ Pod patronatem Rady Zespołu Szkół Wyższych koła naukowe: "Energetyki komunalnej" naszej uczelni, "Politologów" Uniwersytetu Śląskiego oraz Marketingu - "Meritum" Akademii Ekonomicznej przygotowały w dniu 13 maja br., w ramach wykładów otwartych, prelekcje pod hasłem "Aby góra śmieci nie spadła nam na głowę".

◆ Znaczącym wydarzeniem w życiu Centrum Kształcenia Inżynierów były II Dni Ziemi, Wody i Powietrza, które miały miejsce w dniach 19-21



Otwarcie II Dni Ziemi, Wody i Powietrza

maja br. Patronat nad imprezą objęli marszałek Województwa Śląskiego Michał CZARSKI i prezydent miasta Rybnika Adam FUDALI. Organizatorami przedsięwzięcia byli: Laboratorium Nowoczesnych Technologii Przemysłowych w Centrum Kształcenia Inżynierów Politechniki Śląskiej w Rybniku, Fundacja Ekologiczna "Ekoterm-Silesia", Centrum Doskonałości Unii Europejskiej "Opti-Energy" przy Instytucie Techniki Ciepłej Politechniki Śląskiej oraz Urząd Miasta Rybnika. W imprezie licznie uczestniczyła młodzież szkół średnich, studenci Zespołu Szkół Wyższych, a także seniorzy Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Rybnika. Pierw-



## NOTATKI PRZEWODNICZĄCEGO RGSzW

### Notatka nr 3 (maj 2003)

Gościem majowego (V.) posiedzenia Rady był profesor Janusz Tazbir, przewodniczący Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych. Barwne wystąpienie objęło sprawozdanie z działalności CK w poprzedniej kadencji oraz nakreśliło podstawowe cele i zadania na przyszłość - na tle regulacji, jakie znalazły się w nowo uchwalonej ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. W dyskusji padły głosy uznania pod adresem CK, ale również pytania o dalekosiężną politykę instytucji. Stosunkowo klarownie rysują się obszary współdziałania CK i Rady, które tradycyjnie sprowadzają się do opiniowania wniosków o uprawnienia naukowe, jakie napływają ze szkół wyższych. Jedno z pytań dotyczyło możliwości zaniechania zatwierdzania stopni doktora habilitowanego nadawanych przez rady o wysokiej renomie i znajdujące uznanie CK. Inne poruszało problem potrzeby istnienia stopnia doktora habilitowanego. Wreszcie podniesiona została kwestia korelacji między dziedzinami i dyscyplinami, w których nadawane są stopnie i tytuły, a kierunkami kształcenia. Dyskusja uwydatniła, że nowa ustawa nie rozwiązała wielu ważnych problemów i niezbędna jest dalsza dyskusja nad modelem kariery naukowej, koncepcją dziedzin i dyscyplin w których nadawane są stopnie i tytuły, a także rolą CK. Wydaje się, że rozwinięcie działalności CK w kierunku przyznawania i akredytacji uprawnień połączone ze stopniowym odchodzeniem od zatwierdzania stopni doktora habilitowanego byłoby krokiem w kierunku "usamodzielniania" instytucji nadających stopnie. Profesor Tazbir zegnając się powiedział, że współdziałanie CK i Rady jest niezbędne dla zapewnienia wysokiego poziomu nadawanym stopniom i tytułom. Z radością przyjęliśmy tę zapowiedź owocnie rysującej się współpracy.

Oprócz zagadnień rutynowych, które w kolejności omawiano na posiedzeniu plenarnym, ważnym było wyrażenie stanowiska w sprawie referendum i włączenia naszego kraju w strukturę Unii Europejskiej. Stanowiska sformułowali profesor Tadeusz Sławek i doktor habilitowany Dariusz Rott. Po przyjęciu przez Radę zostało ono przesłane do ważnych osobistości

szy wykład wygłosił ks. dziekan Franciszek SKÓRKIEWICZ, który w interesujący sposób poruszył problem chrześcijaństwa w nowoczesnej Europie. Bogaty program "II Dni" obejmował m.in. wystawy "Podróż do źródeł energii" i "Skamieniałości zwierzęce Górnego Śląska", konkurs dyplomów pierwszych absolwentów specjalności "energetyka komunalna", referaty promocyjne firm uczestniczących w imprezie ("Rafako", "Rettig Heating", "Introl", "Ferroli") oraz wykłady przedstawicieli Uczelni i Uniwersytetu Śląskiego. Dużym zainteresowaniem cieszył się zorganizowany na koniec przedsięwzięcia poczęstunek ekologiczny, któremu towarzyszył występ zespołu dziecięcego "Pod Nutką" ze Szkoły Muzycznej w Rydułtowach. W holu laboratorium Nowoczesnych Technologii Przemysłowych można było obejrzeć prace malarские Jadwigi MANDERY i rysunki Andrzeja OBUCHOWICZA.

◆ W dniu 28 maja br. w auli budynku dydaktycznego Politechniki Śląskiej na terenie Zespołu Szkół Wyższych w Rybniku odbyło się uroczy-



Absolwenci studiów inżynierskich specjalności "energetyka komunalna"

ste wręczenie dyplomów pierwszym absolwentom studiów inżynierskich specjalności "energetyka komunalna". 36 absolwentów tej specjalności otrzymało dyplomy z rąk Pani prodziekan Wydziału RIE - dr Joanny SURMACZ-GÓRSKIEJ i prof. Joachima KOZIOŁA. W uroczystości udział wzięli również: doc. Szczepan WYRA - dyrektor CKI, mgr Stefan MAKOSZ - dyrektor administracyjny CKI, dr Ewa AUGUSTYNIAK-OLPIŃSKA - pełnomocnik dziekana Wydziału RIE ds. dydaktyki w CKI, prof. Krystyna KONIECZNY z Instytutu Inżynierii Wody i Ścieków, dr Andrzej WILK z Instytutu Maszyn i Urządzeń Energetycznych. Także tę uroczystość uświetnił występ zespołu dziecięcego "Pod Nutką".

*Sz. Wyra*

państwowych, instytucji akademickich i naukowych oraz prasy.

12 maja Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu zorganizowało wspólnie z *British Council* sesję poświęconą informacji o zmianach, jakie zaszły w ostatniej dekadzie w systemach edukacji Polski i Anglii. Profesor Jan Madey, uczestniczący z ramienia Rady w spotkaniu, uznał, że było ono pożyteczne, chociaż ukazało niekorzystne zjawiska, jakie ostatnio pojawiły się w obu krajach w obszarze szkolnictwa wyższego.

Profesor Wojciech Mitkowski wziął udział w posiedzeniu Senackiej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, dotyczącym "Stanowiska i zamierzeń rządu w zakresie polityki naukowej państwa, wdrożeń i rozwoju nowych technik". Dokument, który ukazał się 16 maja, uwypukla brak przełomu w polityce naukowej i wdrożeniowej państwa, który nie sprzyja wykorzystywaniu odkryć relacje między nauką a przemysłem, systematyczne ograniczanie w budżecie państwa nakładów na naukę - pogłębiające lukę technologiczną między Polską a innymi krajami Unii, zaniedbania w restrukturyzacji jednostek badawczo-rozwojowych, brak ustawy o finansowaniu nauki oraz polityki wykorzystania młodych kadr.

22 maja uczestniczyłem w pierwszym dniu setnego Zgromadzenia Plenarnego Polskiej Akademii Nauk (PAN), na którą zostałem zaproszony. Z okazji jubileuszu odbyła się sesja naukowa poświęcona "Początkom cywilizacji w świetle polskich odkryć archeologicznych". Interesujące prezentacje i dyskusja wprowadziły słuchaczy w tajniki życia dawnych ludów północnej Afryki, Egiptu i Mezopotamii. Początek posiedzenia zdominowała jednak sprawa notatki, jaka ukazała się w związku z oświadczeniem profesora Jana Strelaua, wiceprezesa PAN. Profesor Strelau reprezentował PAN na jednym z posiedzeń Rady i zapewnił mnie o uczestnictwie w przyszłych spotkaniach. Jest nam osobą bliską i pozostajemy z Nim w tych trudnych chwilach. Jednocześnie odnosimy się z wielką dezaprobatą do moralnie nagannego sposobu przedstawiania złożonych losów ludzkich. W drugim dniu sesji uczestniczył profesor Jan Madey. Oczekiwany przez wszystkich "Bilans otwarcia 2003 oraz wizję przyszłości PAN" przedstawił prezes PAN, profesor Andrzej Legocki. Zaprosiłem profesora na jedno z posiedzeń jesiennych, aby wspólnie zastanowić się nad obszarami współpracy i możliwościami uczestnictwa PAN w działaniach podejmowanych przez Radę.

23 maja zostałem mile przyjęty na X Forum Jednostek Badawczo-Rozwojowych, jakie odbyło się w Falentach. Zaproszenie na spotkanie przyjąłem z radością, bowiem nie miałem okazji uczestniczyć w tak wysokiej rangi spotkaniu tych instytucji. W wypowiedzi, o jaką zostałem poproszony, poruszyłem kwestie roli nauki w społeczeństwie, strumieni finansowania badań oraz powiązań między edukacją a innowacyjnością. Szczególnie ostatni obszar mógłby być przedmiotem wspólnych zainteresowań jednostek badawczo-rozwojowych i Rady. Trudno bowiem mówić o innowacyjności bez odpowiedniego kształcenia - ukierunkowanego na wyzwalanie inicjatywy i kreatywności. Takie kształcenie ciągle nie jest popularne, a winno być, aby sprostać konkurencji, z którą coraz częściej przychodzi nam się mierzyć. Jednostki badawczo-rozwojowe są zainteresowane przyjmowaniem studentów na praktyki, co jest dobrym sygnałem dla kształcących się i uczelni. Co się natomiast tyczy finansowania badań, optymistyczne - chociaż niezbyt realne - perspektywy roztaczał profesor Marek Bartosik, sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki.

W drodze powrotnej z Falent do Warszawy miałem przyjemność zwiedzić Centralny Instytut Ochrony Pracy - Państwowy Instytut Badawczy, którego dyrektorem jest Pani Profesor Danuta Koradecka, uczestnicząca z ramienia Rady Głównej Jednostek Badawczo-Rozwojowych w posiedzeniach naszej Rady. Jestem pod wrażeniem ogromu przedsięwzięcia, jak i społecznie pożytecznej działalności Instytutu. Jest to przykład dobrego radzenia sobie w trudnych warunkach. Pani Profesor - serdecznie gratulujemy!

*Jerzy Błażejowski*

## RGShW O PODATKU OD TWÓRCÓW

**Stanowisko Nr 12/2003**

**Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego  
z dnia 15 maja 2003 r.**

W związku z zapowiadany zmianami w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, dotyczącymi zniesienia zasady uwzględnienia 50% kosztów uzyskania przychodów z tytułu praw autorskich, Rada Główna Szkolnictwa Wyższego przedstawia następujące stanowisko.

Obecne nakłady na naukę, sztukę i szkolnictwo wyższe są niebezpiecznie niskie, co powoduje, że również dochody pracowników uczelni wyż-

szych nie są proporcjonalne do ich wkładu pracy i kwalifikacji zawodowych. Zniesienie dotychczas obowiązującej zasady spowodowałoby dalszą pauperyzację środowiska akademickiego.

Dotychczas stosowana zasada, funkcjonująca w polskim prawie podatkowym od lat 20-tych ubiegłego wieku, uwzględniania kosztów uzyskania przychodów odzwierciedla rzeczywiste nakłady ponoszone przez twórców, w tym pracowników naukowo-dydaktycznych. Nie jest ona ulgą podatkową, ale skwantyfikowaniem realnie ponoszonych, rozłożonych w czasie kosztów związanych z gromadzeniem wiedzy i rozwojem naukowym.

W świetle powyższych argumentów Rada Główna zdecydowanie opowiada się za zachowaniem dotychczas obowiązujących zasad.

*Przewodniczący Rady Głównej  
prof. Jerzy Błażejowski*

## WSPOMNIENIE O PROF. ZYGMUNCIE KLESZCZEWSKIM



Profesor Zygmunt Kleszczewski urodził się dnia 5 stycznia 1943 roku w Ciężkowicach. W roku 1966 ukończył studia na Wydziale Matematyki i Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego (specjalność fizyka jądrowa) i 1 września tegoż roku podjął pracę w Kate-

drze Fizyki A na Wydziale Elektrycznym Politechniki Śląskiej. Po utworzeniu Wydziału Matematyczno-Fizycznego (1969) oraz Instytutu Fizyki został jego pracownikiem i pozostał nim do końca swoich dni. Przeszedł w Uczelni wszystkie szczeble kariery akademickiej: asystent (1966-1972), adiunkt (1972-1981), docent (1981-1991), profesor nadzwyczajny (1991-1999), profesor zwyczajny (1999-2003).

W pierwszym okresie swojej pracy naukowej zajmował się badaniem własności cieczy metodami akustooptycznymi, zwłaszcza techniką rozpraszania Mandelsztama-Brillouina. W 1972 roku za pracę "Własności akustyczne niektórych cieczy organicznych w obszarze dyspersyjnym" Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Gdańskiego nadała Mu stopień naukowy doktora nauk fizycznych, z wyróżnieniem. Po doktoracie zajął się badaniem oddziaływania światła laserowego z objętościowymi falami akustycznymi w ciałach stałych. Reali-

zował wtedy dwie grupy prac: wykorzystanie dyfrakcji światła w fizyce ciała stałego i fizyce ultradźwięków (badał własności akustyczne i akustooptyczne kryształów atrakcyjnych z punktu widzenia zastosowań w akustooptyce i akustoelektronice) oraz wykorzystanie dyfrakcji światła do sterowania wiązką laserową (wykonał prototypy modulatorów akustooptycznych). W 1980 roku za pracę "Oddziaływanie światła laserowego z objętościowymi falami akustycznymi" uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego. Kolokwium habilitacyjne odbyło się w Instytucie Podstawowych Problemów Techniki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Za pracę habilitacyjną otrzymał nagrodę Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. W 1981 r. został kierownikiem Zakładu Akustyki Ciała Stałego. Jego pracę naukową od tego czasu można podzielić na dwa okresy: pierwszy, obejmujący lata 1981-1990 i drugi, w latach 1990-2003. Realizowana w pierwszym okresie problematyka dotyczyła głównie akustyki i akustooptyki ciała stałego, a w szczególności: badania oddziaływań fonon-fonon i foton-fonon, badania akustooptycznych oddziaływań nieliniowych, badania oddziaływania światła laserowego z impulsami akustycznymi, praktycznego wykorzystania oddziaływań foton-fonon w elementach akustooptycznych (modulatory, analizatory widma) oraz praktycznego wykorzystania zjawiska emisji akustycznej. W drugim okresie rozszerzył zakres prac, podejmując problematykę badań i praktycznego wykorzystania fal termicznych (do badania warstw powierzchniowych i struktur warstwowych ciał stałych) oraz zjawiska fotoakustycznego. Nowa tematyka badawcza miała na celu rozwinięcie w Polsce nowych metod badań nieniszczących. Prowadzone prace były realizowane w ramach 4 grantów Komitetu Badań Naukowych. W swojej działalności naukowej uzyskał znaczące i oryginalne rezultaty (przedstawione w 110 pracach, z tego 50 opublikowanych zostało w czasopiśmie z listy filadelfijskiej, a ponad 50 z nich było prezentowanych na konferencjach krajowych i zagranicznych). Można do nich zaliczyć:

- teoretyczną analizę zjawiska optycznej generacji fal hiperdźwiękowych,
- opracowanie akustooptycznej metody badania impulsów akustycznych,
- zbadanie wpływu elektronów swobodnych na sprężyste i fotosprężyste własności kryształów,
- zbadanie wpływu pól zewnętrznych (naprężeń, elektrycznego) na oddziaływania akustooptyczne,
- opracowanie metod badania własności akustycznych kryształów techniką rozpraszania Brillouina,

- opracowanie metod badań struktur warstwowych i warstw podpowierzchniowych ciał stałych z wykorzystaniem fal termicznych.

Uhonorowaniem Jego wkładu w rozwój nauki było nadanie Mu w 1997 roku tytułu profesora nauk technicznych.

Wypromował 7 doktorów, jeden z nich uzyskał już stopień doktora habilitowanego, a jeden wszczyła procedurę habilitacyjną. Można więc mówić o stworzeniu przez Profesora Kleszczewskiego szkoły naukowej. Jego działalność naukowa została wyróżniona m.in.: nagrodą Sekretarza Naukowego PAN, dwiema nagrodami MNSzWiT oraz kilkunastoma nagrodami Rektora Politechniki Śląskiej. Zrealizował również wiele prac na bezpośrednie zlecenie przemysłu.

W swojej pracy zawodowej bardzo dużą wagę przywiązywał do działalności dydaktycznej. Przewodził wykłady dla studentów Wydziałów: Matematyczno-Fizycznego, Elektrycznego oraz Automatyki, Elektroniki i Informatyki. Najważniejsze z nich to: fizyka ogólna, fizyka półprzewodników, optyczne własności półprzewodników, fizyczne podstawy elektroniki, fizyka ciała stałego, elektryczne i magnetyczne własności materii, optyka laserów. Wyrazem ogromnego zaangażowania w działalność dydaktyczną było napisanie trzech obszernych podręczników ("Fizyka klasyczna", "Fizyka kwantowa, atomowa i ciała stałego", "Fizyczne podstawy elektroniki") oraz trzech skryptów. Dydaktyka była właściwie Jego pasją. Był zawsze starannie przygotowany do zajęć, co w połączeniu z ogromnym taktem i życzliwym stosunkiem do studentów zyskało Mu ich powszechny szacunek i uznanie, czego dowodem było wyróżnianie "Złotą Kredą".

Był bardzo zaangażowany w działalność organizacyjną. Pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji w Politechnice Śląskiej: Dziekana Wydziału Matematyczno-Fizycznego (1985-1993), prodziekana Wydziału Matematyczno-Fizycznego (1982-1985), zastępcy dyrektora ds. dydaktyki w Instytucie Fizyki (1981-1991), kierownika Zakładu Akustyki Ciała Stałego, później Fizyki Stosowanej (1981-2003), dyrektora Instytutu Fizyki (1997-2003), redaktora naczelnego Wydawnictwa Politechniki Śląskiej (1997-2003). Był członkiem Komitetu Akustyki PAN (1981-1993), członkiem Zespołu Ekspertów przy Ministrze Edukacji Narodowej ds. kierunku Podstawowe Problemy Techniki (1989-1990), Wiceprzewodniczącym (1981-1984) oraz członkiem (1984-1987) Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Akustycznego, Przewodniczącym Oddziału Górnośląskiego PTA (1978-1981), Przewodniczącym Oddziału Gliwickiego Polskiego Towarzystwa Fizycznego (1994-1998), członkiem Rady Naukowej Instytutu Akustyki Uniwer-

sytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, członkiem Komitetu Redakcyjnego Matematyki i Fizyki WNT, uczestniczył w pracach komitetów organizacyjnych wielu konferencji. W ostatnim okresie był Przewodniczącym Komitetu Naukowego 50. Otwartego Seminarium z Akustyki, najważniejszej konferencji akustycznej w kraju.

Za swoją działalność naukową, dydaktyczną i organizacyjną był wielokrotnie odznaczany i wyróżniany: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Srebrną Odznaką Zasłużonego dla Województwa Katowickiego, Odznaką Zasłużonemu dla Politechniki Śląskiej.

W dniu 7 maja jak zawsze oczekiwaliśmy Go w Instytucie. Plan dnia miał wypełniony wieloma zajęciami. Trochę niepokoju wzbudził fakt, że nie pojawił się w pracy, zwykle przychodził bardzo wcześnie. Potem kolejne godziny - ciągle Go nie ma, telefon domowy nie odpowiada. Później dowiedzieliśmy się, że w tym czasie lekarze walczyli o Jego życie. I wreszcie porażająca wiadomość - nie żyje. Wiele rozpoczętych i planowanych zamierzeń nie było Mu dane zrealizować. Był między innymi w trakcie opracowywania kolejnych podręczników. W naszej pamięci pozostanie jako człowiek niezwykle skromny, uczciwy i wrażliwy, wyrozumiały przełożony, człowiek, który podejmując decyzje widział ludzi, których one dotyczą. Będzie nam Go brakowało.

*Pracownicy Instytutu Fizyki*

## WSPOMNIENIE O DOC. BOLESŁAWIE JAROCKIM



W dniu 22 lutego 2003 r. zmarł w wieku 80 lat doc. dr inż. Bolesław Jarocki, wybitny specjalista w dziedzinie technologii ropy naftowej, związany przez całe życie zawodowe z Politechniką Śląską.

Doc. Bolesław Jarocki urodził się w 1922 roku w Kołomyi. Tam spędził dzieciństwo i lata młodości. Pod koniec wojny został wcielony do polskiego wojska. Po wojnie i zakończeniu służby wojskowej podjął studia w Toruniu, by następnie przenieść się na Wydział Chemiczny w Gliwicach. W 1950 roku został asystentem w Katedrze Chemii Organicznej, potem przez ponad 30 lat był związany z Katedrą Technologii Nafty i Paliw Płynnych, która w 1969 roku, w wyniku narzuconej reorganizacji Uczelni, weszła w skład Instytutu Tech-

nologii Chemicznej Węgla i Ropy Naftowej. Tytuł doktora nauk technicznych uzyskał w 1962 roku za pracę nad zapobieganiem procesom starzenia się paliw płynnych. W 1969 roku został mianowany docentem. W latach 1971-81 pełnił w Instytucie funkcję kierownika Zespołu Ropy Naftowej.

Jako pracownik dydaktyczny Wydziału był nauczycielem i wychowawcą wielu pokoleń inżynierów i magistrów - technologów z zakresu technologii ropy naftowej. Prowadził wykłady, zajęcia projektowe oraz kierował pracami dyplomowymi. Dbął nie tylko o wysoki poziom prac dyplomowych, ale także o to, by ich tematyka była związana z aktualnymi zagadnieniami przemysłu rafineryjnego. Był też promotorem sześciu pomyslnie zakończonych prac doktorskich.

Również działalność naukowa doc. B. Jarockiego wiązała się z problematyką przemysłu rafineryjnego. Przy Jego istotnym współudziale opracowano w Katedrze Technologii Nafty i Paliw Płynnych między innymi problem dotyczący zastosowania reakcji węglowodorów n-parafinowych z karbamidem do otrzymywania olejów smarowych oraz parafin do syntez chemicznych. Dzięki wysiłkowi i staraniom między innymi doc. B. Jarockiego proces został sprawdzony na instalacji zbudowanej w hali technologicznej Katedry, a następnie na instalacji postawionej w Rafinerii Nafty w Jaśle.

Od lat siedemdziesiątych działalność naukowa doc. B. Jarockiego, jako kierownika Zespołu Ropy Naftowej, dotyczyła głównie współpracy z przemysłem rafineryjnym w zakresie procesu odparafinowania frakcji paliwowych na sitach cząsteczkowych, regeneracji zużytych olejów smarowych, modernizacji sadzy, smarów plastycznych oraz asfaltów, a przede wszystkim modernizacji technologii produkcji olejów przekładniowych. Prace te były prowadzone przeważnie w ramach współpracy z Rafinerią Nafty Jedlicze.

Osiągnięcia działalności naukowej doc. Bolesława Jarockiego były przedmiotem wielu prac publikowanych, patentów i wdrożeń.

Jako aktywny uczestnik II wojny światowej był wyróżniony medalami wojskowymi. Za działalność naukową i dydaktyczną na Uczelni był wielokrotnie nagradzany nagrodami Rektora Politechniki Śląskiej, a za całokształt działalności odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Od początku był związany z ruchem "Solidarności". Był członkiem Zespołu Doradców NSZZ "Solidarność" Politechniki Śląskiej. Za działalność związkową odznaczony został Medalem 15-lecia Oporu Społecznego na Śląsku oraz Złotym Medalem Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ "Solidarność" w Katowicach.

Przez wiele lat był zaangażowany w działalność charytatywną oraz pomoc represjonowanym w stanie wojennym.

W pamięci wszystkich, którzy się z Nim zetknęli, pozostanie jako człowiek skromny i wielkiej dobroci, o dużym autorytecie moralnym, odwrotnie wyrażający swoje opinie.

*Współpracownicy*

## GODNE ODNOTOWANIA

### ■ Konkurs "Mój pomysł na biznes"

27 maja br. została zainicjowana II edycja konkursu "Mój pomysł na biznes". Konkurs ma na celu pobudzenie innowacyjności i przedsiębiorczości poprzez stworzenie możliwości zgłaszania pomysłów na nadające się do wdrożenia przedsięwzięcia biznesowe wykorzystujące przyjazne środowisko nowoczesne technologie, kreujące nowe produkty i tworzące nowe miejsca pracy. Realizacja pomysłów w postaci przedsięwzięć gospodarczych powinna mieć miejsce na obszarze dystrybucyjnym Górnos Śląskiego Zakładu Elektroenergetycznego S.A. Organizatorami konkursu są Politechnika Śląska oraz Górnos Śląski Zakład Elektroenergetyczny



JM Rektor i prezes GZE S.A. podpisują umowę o otwarciu konkursu

ny S.A. w Gliwicach i Vattenfall, którzy pokrywają koszty organizacyjne i są fundatorami nagród w konkursie. Uczestnikami konkursu mogą być pracownicy i studenci Politechniki Śląskiej. Otwarcie konkursu miało miejsce w uroczystej scenerii, z udziałem JM Rektora W. Zielińskiego, prorektora M. Dolipskiego, prezesa GZE P. Kołodzieja i wiceprezesa z ramienia Vattenfall, T. Vahlborga, przedstawicieli instytucji zajmujących się na Śląsku wdrażaniem inicjatyw gospodarczych, przedstawicieli wydziałów Uczelni. Stronę organizacyjną konkursu prowadzi Biuro Karier Studenckich pod kierunkiem mgr Małgorzaty Rąb.

*Red.*

### ■ XI Konkurs Chemiczny dla młodzieży szkół średnich

W dniach 8. i 24 kwietnia br. odbył się XI Konkurs Chemiczny dla młodzieży szkół średnich

z regionu śląskiego, organizowany przez Wydział Chemiczny naszej Uczelni oraz Oddział Gliwicki Polskiego Towarzystwa Chemicznego. Podobnie jak w latach ubiegłych, Konkurs składał się z dwóch części - pisemnej i laboratoryjnej. Część pisemna (odbyła się 8 kwietnia) miała charakter eliminacji, natomiast zadania laboratoryjne (24 kwietnia) stanowiły finał Konkursu. W eliminacjach wzięło udział 385 uczennic i uczniów z 94 szkół średnich. Co ciekawe (i ważne dla organizatorów), uczestnicy pochodzili nie tylko z regionu Śląska, ale także z Jasła, Tarnowa, Wadowic i innych miast południowej i zachodniej Polski (reprezentowane były województwa: opolskie, śląskie, małopolskie i podkarpackie). Świadczy to o rosnącej z roku na rok popularności Konkursu wśród młodzieży. Do części finałowej zakwalifikowało się 35 najlepszych uczestników i uczestniczek eliminacji. W części pisemnej Konkursu młodzież rozwiązywała zadania testowe i problemowe, natomiast w finale - niezbyt skomplikowane manualnie zadania laboratoryjne. Przed częścią pisemną Konkursu odbył się wykład popularnonaukowy dr hab. inż. Wincentego Turka pt.: "Katalizatory w ochronie środowiska". Konkurs był również dla jego uczestników i ich nauczycieli okazją do rozmów z pracownikami i studentami Wydziału oraz do zwiedzania wybranych pracowni naukowych i dydaktycznych. Laureatami trzech pierwszych miejsc w Konkursie zostali:

1. Grzegorz Jarosz z III LO im. A. Mickiewicza w Tarnowie
2. Marek Giebułtowski z I LO im. Króla Kazimierza Wielkiego w Bochni
3. Oskar Sala z Miejskiego Gimnazjum Nr 2 w Oświęcimiu.

Wszyscy uczestnicy Konkursu otrzymali upominki od PKN ORLEN S.A. - głównego sponsora Konkursu (firmowe: kubek, długopis, notes i breloczek). Laureaci i finaliści otrzymali nagrody:



Walka w konkursie była zawzięta...

Wszyscy uczestnicy Konkursu otrzymali upominki od PKN ORLEN S.A. - głównego sponsora Konkursu (firmowe: kubek, długopis, notes i breloczek). Laureaci i finaliści otrzymali nagrody: pierwszych pięciu otrzymało promesy stypendium ufundowanego przez mgra inż. Zbigniewa Wróbla, prezesa PKN ORLEN S.A. i członka Stowarzyszenia Przyjaciół Wydziału

Chemicznego. Zgodnie z regulaminem stypendium, otrzyma je ten spośród posiadaczy promesy, który rozpocznie studia na naszym Wydziale w bieżącym roku. W przypadku, gdy więcej niż jeden posiadacz promesy rozpocznie studia na naszym Wydziale, stypendium otrzyma ten, który uzyskał więcej punktów w Konkursie. Stypendium wynosi 500 zł miesięcznie i będzie wypłacane przez cały pierwszy rok studiów. 8 maja, w trakcie wizyty na Politechnice Śląskiej, Prezes PKN ORLEN uroczysto wręczył dyplom stypendialny Krzysztofowi Jakubcowi, laureatowi Konkursu z ubiegłego roku (aktualnie studiuje na pierwszym roku).

Laureaci i finaliści otrzymali również nagrody rzeczowe ufundowane przez PKN ORLEN S.A. oraz przez pozostałych sponsorów (PTChem, ZNP, NSZZ "Solidarność", "CELT", dra Z. Miareę). Były to: discmany, graficzne kalkulatory programowalne i książki o tematyce chemicznej. Ponadto, zgodnie z uchwałą Senatu Uczelni, dziesięciu najlepszych uczestników Konkursu uzyskało prawo przyjęcia na studia na Wydziale Chemicznym bez egzaminu. Dodatkowo finaliści zainteresowani zakwaterowaniem w domu studenckim podczas studiów będą mieli pierwszeństwo w otrzymaniu miejsca (po spełnieniu wymaganych kryteriów). Wyróżniono również specjalnymi nagrodami nauczycieli chemii:

- mgr Teresę Jarosz z III LO im. A. Mickiewicza w Tarnowie - za wkład pracy w przygotowanie zwycięzcy Konkursu (nagrodę ufundował ZNP);
- mgr Zofię Kłys z Miejskiego Gimnazjum nr 2 w Oświęcimiu - za wkład pracy w przygotowanie najmłodszego laureata Konkursu (fundatorzy nagrody: PTChem i NSZZ "Solidarność").

**S. Krompiec**

#### ■ Spotkanie z prezesem PKN ORLEN

8 maja br. na Wydziale Chemicznym odbyło się spotkanie z prezesem Polskiego Koncernu Naftowego "Orlen" S.A., mgr. inż. Zbigniewem Wróblem, absolwentem Wydziału Chemicznego Politechniki Śląskiej. Na spotkanie licznie przybyli pracownicy i studenci Wydziału oraz członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Wydziału Chemicznego. Prezes PKN "Orlen", będąc równocześnie członkiem Zarządu Stowarzyszenia Przyjaciół Wydziału Chemicznego, ufundował prywatne stypendium dla najlepszego z laureatów ubiegłorocznego Konkursu Chemicznego, który podjął studia na Wydziale Chemicznym Politechniki Śląskiej w bieżącym roku akademickim. W tym roku po raz pierwszy odbyło się uroczyste wręczenie tej nagrody (*patrz notatka "XI Konkurs..."*).

W dalszej części spotkania uczestnicy wysłuchali ciekawego referatu, w którym prezes

PKN "Orlen" przedstawił perspektywy rozwoju i strategię działania Koncernu zarówno w obszarze działalności petrochemicznej, jak i rafineryjnej, możliwości ekspansji na rynek Zachodniej Europy, zwiększenia konkurencyjności swoich produktów oraz działania grupy kapitałowej Orlen. Omówił również plan tworzenia nowych miejsc pracy, a także możliwości zatrudnienia absolwentów Wydziału, którzy tradycyjnie znajdowali pracę w dawnej Petrochemii Płock, a obecnie PKN "Orlen".

*E. Bobrowska-Grzesik*

#### ■ Warsztaty szkoleniowe ESP w Szczyrku

Trwają zajęcia I edycji Europejskich Studiów Podyplomowych z zakresu programów strukturalnych Unii Europejskiej. O rozpoczęciu tych studiów pisałem już w nr 3/2003 "Z życia Politechniki".

W dniach 11-12 kwietnia wykład na temat instytucji europejskich i wspierających rozwój lokalny wygłosił dr Józef Haber z Politechniki Śląskiej. W dniu 25 kwietnia dyrektor Wydziału Funduszy Europejskich Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego - mgr Elżbieta Bieńkowska wygłosiła wykład na temat "Fundusze strukturalne Unii Europejskiej". Dzień później zagadnienia polityki regionalnej Unii Europejskiej oraz genezę utworzenia funduszy strukturalnych omówił dr Jan Olbrycht - były Marszałek Woj. Śląskiego.

W dniach 8-11 maja w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym Politechniki Śląskiej "Cis" w Szczyrku odbyły się czterodniowe warsztaty szkoleniowe.

Zajęcia warsztatowe rozpoczął wykład Pawła Syrka z Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego



Uczestnicy studiów w przerwie wykładu dr Jana Olbrychta (trzeci z lewej) (fot. J. Barglik)



Uczestnicy studiów przed ośrodkiem „Cis” w Szczyrku (drugi z lewej Thomas A. Fiedler z Urzędu Miasta w Aachen) (fot. J. Barglik)

na temat elektronicznych systemów przygotowania projektów. Mgr Ilona Jerzok omówiła modele kosztów i opracowanie budżetu projektów, kwestie ich finansowania, a także ewaluację i monitoring. W zajęciach uczestniczył również Thomas A. Fiedler z Wydziału Spraw Międzynarodowych Urzędu Miasta Aachen (Niemcy). Tematem jego wykładu były praktyczne doświadczenia z realizacji projektów finansowanych ze środków europejskich. Wiele uwagi poświęcono omówieniu konkretnych projektów zgłoszonych do Unii Europejskiej, podając przykłady wniosków, które zostały zakwalifikowane do finansowania.

Kolejne zajęcia Europejskich Studiów podyplomowych odbyły się w dniach 23-24 maja, a wykładowcami byli dr Jan Brzóska z Politechniki Śląskiej i emerytowany ekspert Banku Światowego zamieszkały na stałe w USA John Zwoliński.

Na czerwiec jest przewidziany wyjazd studyjny uczestników Europejskich Studiów Podyplomowych do Essen, Aachen i Brukseli.

*J. Barglik*

#### ■ Doroczny koncert wiosenny

Jak co roku, pracownicy Uczelni mieli okazję uczestniczyć w koncercie wiosennym w Hali Widowiskowej w Zabrze. Tym razem gwiazdą koncertu była Krystyna Janda, która zaprezentowała swój kunszt interpretacyjny w piosenkach ze swoich widowisk, między innymi piosenek Agnieszki Osieckiej i nieśmiertelnych piosenek francuskich sprzed lat. Miłośnikom talentu Jandy pozostał lekki niedosyt, gdyż nie udało się przekonać gwiazdy do bisowania. Za to na pewno zadowolona jest dyrekcja Domu Dziecka nr 2, na rzecz którego w czasie koncertu odbyła się kwesta. Dyrekcja Domu Dziecka przysłała na ręce JM Rektora serdeczne podziękowania.

*Red.*

#### ■ Akredytacja dla Inżynierii Materiałowej

Miło nam odnotować udzielenie kolejnej akredytacji w naszej Uczelni. Tym razem KAUT udzieliła akredytacji na okres 5 lat, czyli na lata akademickie od 2002/2003 do 2007/2008, kierunkowi Inżynieria Materiałowa, prowadzonemu przez Wydział Inżynierii Materiałowej i Metalurgii. Decyzja została podjęta na podstawie przedłożonych dokumentów akredytacyjnych oraz raportu Zespołu Oceniającego na posiedzeniu plenarnym Komisji, które odbyło się w Krakowie 23 maja br.

*Red.*

#### ■ Ogłoszenia o pracy w "Forum Akademickim"

Do Biura Rektora wpłynęło pismo od redaktora naczelnego "Forum Akademickiego" doty-

czące ogłoszeń o pracy dla nauczycieli akademickich. Ponieważ propozycja może zainteresować władze wydziałów i ogół pracowników, JM Rektor skierował na wydziały kopie pisma wraz ze wzorem formularza zgłoszeniowego.

A oto treść pisma:

Szanowny Panie Rektorze,

Poczynając od czerwcowego numeru zamierzamy rozpocząć w "Forum Akademickim" druk stałej rubryki dotyczącej ogłoszeń o pracy dla pracowników naukowo-dydaktycznych o określonych kwalifikacjach i specjalnościach oraz ogłoszeń o konkursach na stanowiska pracowników naukowo-dydaktycznych.

W przypadku pierwszego mianowania na dane stanowisko pracownika naukowo-dydaktycznego ustawa o szkolnictwie wyższym obliuguje do rozpisania konkursu otwartego. Aby spełnić ten wymóg, ogłoszenie o konkursie powinno mieć szansę dotarcia do szerokiej rzeszy potencjalnych zainteresowanych. Chcieliśmy stworzyć miejsce, gdzie uczelnie i instytuty naukowe mogłyby poszukiwać pracowników o najwyższych kwalifikacjach, a pracownicy wyższych uczelni i instytutów - ciekawej pracy. Wydaje nam się, że "Forum Akademickie", jedyne ogólnopolskie czasopismo o takim charakterze, może dobrze spełniać tę rolę. Przewidujemy, że rubryka będzie się ukazywała co miesiąc. Chcielibyśmy, aby z czasem stała się miejscem, gdzie będzie trafiać większość informacji o pracy dla nauczycieli akademickich i naukowców, stąd cena jednego ogłoszenia zawierającego do 100 słów wynosi tylko 200 zł. Druk pierwszego ogłoszenia gratis. Termin nadsyłania ogłoszeń do kolejnego numeru (można to zrobić także faksem lub e-mailem na adres redakcji) - do ostatniego dnia miesiąca. Na przykład, do numeru październikowego, który ukazuje się ok. 15 października, do końca września. Wyjątkowo ogłoszenia do numeru czerwcowego - do 10 czerwca.

Równocześnie serdecznie zachęcam do nadsyłania informacji z życia Państwa uczelni oraz zabierania głosu na naszych łamach w ważnych dla środowiska kwestiach. Dział informacji redaguje Piotr Kieraciński - e-mail: pik@forumakad.pl, natomiast dział publicystyki Grzegorz Filip - e-mail: gfilip@forumakad.pl.

Z wyrazami szacunku

Andrzej Świć, redaktor naczelny

*Red.*

### ■ Szkolenie obronne Władz Uczelni

W maju br. odbyło się szkolenie obronne kierowniczej kadry Uczelni (Kolegium Rektorskie i Dziekani). Program szkolenia obejmował wizytę w Batalionie Desantowo-Szturmowym w Gliwicach, gdzie uczestnicy wysłuchali informacji dowódcy batalionu nt. zadań jednostki i jej udziale w misjach specjalnych. Zaprezentowane było również indywidualne wyposażenie, sprzęt i uzbrojenie żołnierzy jednostek specjal-

nych oraz sprzęt bojowy będący na wyposażeniu jednostki. Uczestnicy odbyli również strzelanie z pistoletu wojskowego. Zwycięzcą został prof. Stanisław Majewski - Dziekan Wydziału Budownictwa. W drugiej części szkolenia wizytowano najlepszą w kraju Wojskową Komendę Uzupelnień w Tychach.

*W. Wydrychiewicz*

*Fotoreportaż ze szkolenia można obejrzeć na str. 3 okładki.*

### ■ Debata "Polska - Unia Europejska"

30 maja br. odbyło się w Auli Głównej spotkanie społeczności uczelnianej z parlamentarzystami okręgu gliwickiego. W spotkaniu uczestniczyły również władze Uczelni i prezydent Gliwic. Po debacie została zaprezentowana działalność nowej instytucji - Biura Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej, które nabiera znaczenia w miarę zacieśniania naszych kontaktów z Unią Europejską, a o którym można zasięgnąć bliższych informacji pod adresem internetowym [www.buwiwm.edu.pl](http://www.buwiwm.edu.pl).

*Red.*

## CAPE HORN -ANTARCTICA EXPEDITION

**Valparaiso - Horn - Antarktyda - Falklandy  
08.03.2003**

Jesteśmy już w drodze na Horn. Od Valparaiso zrobiliśmy już 250 mil. Dopiero teraz zaczynamy czuć, że oderwaliśmy się od lądu. W porcie wszystko toczyło się w szalonym tempie. Pierwsze zejście na brzeg po 39 dniach. Nigdy wcześniej nie odbierałem tak wielu wrażeń w tak krótkim czasie. Odosobnienie na Oceanie dało o sobie znać. Chłoniliśmy zmieniające się otoczenie, ludzi, hałas na ulicach. Dużo szybciej niż zwykle, jakbyśmy chcieli nadrobić te kilkadziesiąt dni na morzu.

Przez pierwsze dwa dni staliśmy przy nabrzeżu przeładunkowym. Później przecumowaliśmy się do położonego kilka mil na wschód Yacht Club de Chile w Vina del Mar. Wielu ludzi bardzo pomogło nam w przygotowaniach. A roboty było naprawdę dużo: zaprowiantowanie jachtu, uszczelnienie i zaślepienie wszystkich wlotów powietrza i wywietrzników, wykonanie osłon na wszystkie okna i luki, wzmocnienie salingów, naprawa pomp, konserwacja kabestanów, założenie na maszcie nowych knag, wymiana fałów, przegląd takielunku, naprawa i przegląd żagli, przeniesienie łańcucha kotwicznego z dziobu do achterpiku (ponad 200kg), założenie nowego sterociągu, oczyszczenie części podwodnej kadłuba, tankowanie paliwa (łącznie 810 l), ustawienie dodatkowej beczki 200 l ropy, przygotowanie nawigacyjne.

Teraz będziemy płynąć już w dziewiątkę. W Valparaiso z 40-dniowej wyprawy lądowej wró-





cili do nas Dominik i Sławek. Samolotem z Polski dotarła Monika Witkowska, która będzie płynąć z nami na Falklandy. Razem z jej bagażem do każdego z nas przyleciała paczka z Polski. Z całą pewnością jeszcze nigdy żaden z nas tak bardzo nie cieszył się z prezentów. Niestety nie udało się naprawić telefonu satelitarne. Nasze Iridium poleciało więc do Europy. My jednak nie mogliśmy czekać na nie tak długo. Wielka szkoda - z pewnością będzie nam trudniej bez kontaktu ze światem i bliskimi. Trudno było wypłynąć, Valparaiso ma w sobie magię. Może to kwestia bliskości Hornu (jak dla nas), piosenki Stinga, fantastycznych ludzi, których tam poznaliśmy, portowych knajp z klimatem, codziennej mgiełki nad okolicznymi wzgórzami, bezładnie poskręcanych uliczek w centrum. Trzeba tam wrócić - wtedy może się zrozumieć.

### 11.03.2003

Mija już piąty dzień od wypłynięcia z Chile. Przepłynęliśmy w tym czasie 580 mil, co daje bardzo dobrą średnią jak na nasz jacht. "Stary" żegluje teraz zdecydowanie lepiej niż podczas poprzedniego przelotu.

Przebiliśmy dziś magiczną granicę 10 tysięcy mil od początku rejsu. Do wejścia w "Ryczące Czterdziestki" mamy jeszcze około 170 mil. Barometr stoi jak zamurowany bardzo wysoko.

### 13.03.2003

Już na progu Czterdziestek! Cały dzień wiało nam dziś 6-7 WSW. Mimo znacznej redukcji żagli pędziliśmy na południe z prędkością ponad 7 węzłów. Założyliśmy już osłony na okna i luki. Barometr wskazuje powolny ale i regularny spadek ciśnienia.

### 28.03.2003

Do trawersu Hornu 30 mil! Jesteśmy już na 59 stopniu szerokości, przepłynęliśmy wszser "Ryczące Czterdziestki", prawie całe "Wyjące Pięćdziesiątki". Wieje równa "5" z korzystnego dla nas kierunku, niski stan morza, tj. fala max 3 metry, słowem królewska jazda - szybko, na równej stępcie i w dobrym kierunku - już kilkanaście dni. "Stary" w tych warunkach zachowywał się bardzo dobrze. Neptunowi najwidoczniej zasmakował rum, który zgodnie z tradycją wylał do morza przy wyjściu z portu.

Jesteśmy na samym środku cieśniny Drake'a. Do trawersu Hornu zostało około 30 mil. Tak więc za kilka godzin będziemy Capehornowcami! Realizuje się wielkie marzenie. Z tego co wiem, w historii polskiego żeglarstwa tylko jeden jacht był bardziej na południe niż my teraz.

Do Archipelagu Szetlandów Południowych, do których należy Wyspa Króla Jerzego, zostało 290 mil. Mamy szansę być tam pierwszego kwietnia. Ale pokornie myślę, że nasze dopłynięcie na Antarktydę nie jest jeszcze stuprocentowo pewne. Takie są prawa Morza, a akwen, na którym jesteśmy, wzbudza szczególny szacunek.

Pięknie pisze Gerard Janichon w "Damienie": *"Żeby zrozumieć Ocean i szanować jego prawa, trzeba się go bać. Trzeba Go kochać gniewem i gwałtem, zwątpieniem i tkliwością prawdziwej miłości, która nie usypia, lecz dzień po dniu walczy o swoje spełnienie. Żadnych słabości, żadnej rutyny, żadnych przyzwyczajęń. Morza Południa są najpiękniejsze ze wszystkich mórz chyba dlatego że są najbardziej urokliwe. Są nieskończone: Atlantyk, Ocean Indyjski i Pacyfik łączy się w głębokim oddechu."*

Długo rozmawialiśmy dziś o Hornie. Horn to symbol, pojęcie, a nie tylko kawał skały. To że opływamy Go w tak ulgowych warunkach zupełnie nie zmienia naszego podejścia do Niego. Wiem, że spotyka nas niesamowite szczęście, i że to właściwie On nas przepuszcza. Mówi się "audaces fortuna iuvat" - szczęście sprzyja zuchwałym. Wcale nie traktuje tego co robimy jako "zuchwalstwo", ale rzeczywiście, jak się okazuje, samo zdecydowanie się na podjęcie tego wyzwania było w pewnym sensie trudniejsze niż techniczne trudności tego etapu.

Na żadnym z poprzednich przelotów nie mieliśmy tak wysokich dobowych przebiegów. Od Valparaiso zrobiliśmy już ponad 2300 mil. I minęliśmy już punkt najdalej oddalony od domu na całej trasie Wyprawy - ok. 8 tys. mil. Tak więc teraz jesteśmy z każdym dniem trochę bliżej. Choć tak naprawdę dla nas powrót zacznie się dopiero od Falklandów.

Na zewnątrz temperatury już prawie polarne, ale jak odpalamy agregat, zaraz rusza grzejnik i momentalnie robi się ciepło.

Minęło właśnie pół roku od startu Wyprawy. A wciąż kawał świata przed nami, z pewnością masa ciekawych przeżyć, nowych miejsc, poznanych ludzi. Dosłownie za chwilę Horn, pierwsze góry lodowe, później Antarktyda...

### 29.03.2003

Przylądek Horn! O 8:34 rano przecięliśmy Jego południk. Byliśmy 217 mil na południe od Niego. Z pokorą chylimy czoło przed "Starym ludożercą", dziękujemy za to że potraktował nas łaskawie. Całą załogą zebraliśmy się na pokładzie. Andrzej otworzył małego szampana zabranego jeszcze z Polski, wylał połowę na nas po czym każdy wypił po trochę. Za burtę wyrzuciłem kilka monet tak by kiedyś jeszcze tu wrócić. Chłopaki musieli oczywiście skorzystać z jeszcze jedne-



go przywileju, który nabyliśmy po okrażeniu Hornu - wysikali się pod wiatr. Oczywiście skutku nie będę opisywał.

### 30.03.2003

Przełamaliśmy jeszcze jedną granicę: przekroczyliśmy 60. równoleżnik. Teraz jesteśmy już w "Bezludnych Sześćdziesiątkach". Temperatura wskazuje już ewidentną bliskość Antarktydy. Wewnątrz jachtu rekordowo niska temperatura 5 stopni.

Zrobiliśmy drugi najlepszy przebieg dobowy podczas całej Wyprawy. "Stary" konkretnie dożaglowany przy silnym wietrze dostaje skrzydeł. Szczególnie noce podczas takiej żeglugi wzbudzają dużo niepokoju, ale za to ile radości...

I znowu Janichon: *"Tymczasem oto osiągamy szczyt południowego paradoksu: boimy się, serca biją nieraz jak oszalałe, a godziny życia biegną spokojnie w rytmie, który może wydać się monotony, choć takim nigdy nie jest"*.

Dziś w nocy nowe wyzwanie: początek pływania wśród wysp antarktycznych. Będziemy podchodzić do Cieśniny Boyda, pomiędzy Snow Island i Smith Island. Stamtąd będzie jeszcze 40 mil do Deception Island - naszego celu.

### 01.04.2003

Jeszcze nie opadło podniecenie wywołane wejściem. Tutaj. Jesteśmy na Stacji Arctowskiego w Zatoce Admiralicji. Ale ile nerwów kosztowało mnie dopłynięcie to już historia. Czuje jeszcze mroźny porywisty wiatr na twarzy. Pływające okruchy, małe i wielkie góry lodowe. Lodowce schodzące prosto do morza. Ośnieżone szczyty na wyciągnięcie ręki. Czy to dzieje się naprawdę?

O ostatnich trzech dniach można by mówić bez końca. Najwspanialszy wschód słońca, wejście do krateru Deception. Spotkanie z olbrzymią, długą na kilkaset metrów górą lodową. Niemożliwy do podrobienia odcień błękitu. W nocy znów niepokój. Góry lodowe na kursie - dostrzegalne tylko dzięki radarowi. Scena jak z filmu. Niesamowita chłonność i otwartość umysłu. To najintensywniejsze chwile mojego życia. Totalną bzdurą byłoby zastanawiać się, czy było warto poświęcić rok studiów, przeżyć kilka naprawdę ciężkich chwil podczas organizacji rejsu i później wiele takich podczas samego pływania. To wszystko błędnie wobec tej jednej chwili.

### 03.04.2003

Siedzę na jachcie i obserwuję jak trzymają kotwica. Zachwalam jak bardzo jest to ułatwione dzięki GPSowi. Na największym powiększeniu mapy elektronicznej doskonale widać każde najmniejsze przeciągnięcie kotwicy po dnie. Nie trzeba co moment robić namiarów.

Wczoraj około 19 przyplłynął po nas ponton ze stacji. Nie ma tutaj żadnego nabrzeża, więc zwykle lądowanie odbywa się na mokro. Obsługa stacji ma wodoszczelne kombinezony, w których wychodzą do wody z pontonu i wyciągają ją na brzeg. Ale my lądowaliśmy zupełnie inaczej. Do wody wjechał traktor z przyczepą, na którą wchodzi ponton, i wyjechaliśmy w ten sposób prosto pod wejście do samolotu (budynku mieszkalnego). Pod nogami pierwszy od 25 dni ląd. I to jaki! Do tego czwarty kontynent w trakcie Wyprawy i punkt zwrotny.

Uderzyło nas ciepło wewnątrz budynku. Już czekał na nas obiad. Pyszne bitki, rewelacyjna zupa szparagowa i mizeria z ogórków wyhodowanych tutaj na stacji (!!!) Pierwszy od pół roku pyszny, pachnący jak prosto z pieca, PRAWDZIWIY chleb. Później poszliśmy na spacer po stacji i okolicach. Wszystkie budynki leżą na niskim terenie zaraz nad zatoką. Zaraz za nimi wyrastają wysokie wzgórza, kawałek dalej są lodowce. Choć wcześniej dużo czytałem o tym miejscu, to, co zobaczyłem, przeszło najśmielsze moje oczekiwania.

Na brzegu leży wiele wyrzuconych przez morze gigantycznych kości wielorybów. Choć już



jesień, udało nam się spotkać pingwiny Chinstrap i Gentoo, foki i uchatki.

### 04.04.2003

Szybkie odejście z kotwicy. Zebrała się na niej masa zielska do odcięcia maczetą. Konieczność bardzo uważnego wypatrywania lodu. Najniebezpieczniejsze są growlery - okruchy lodowe o średnicy kilku metrów ledwo wystające nad powierzchnię wody. Zdarza się, że są zbudowane z całkowicie przezroczystego lodu. Serce skoczyło mi do gardła, kiedy zobaczyłem, że właśnie taki idealnie przezroczysty kawał przepłynął w odległość kilku metrów od burty. Po wyjściu z Zatoki przez UKFkę żegnamy Stację Arctowskiego.

Nocna żegluga w Cieśninie Bransfielda była możliwa tylko przy obserwacji radarowej. Około 6 rano delikatnie zaczęło się rozwidniać. Nie-

zwykle delikatny pastelowy błękit nieba, idealna widzialność. Na horyzoncie widać było 11 gigantycznych gór lodowych. Większość z nich prostopadłościennego kształtu, długości kilkuset i wysokości kilkudziesięciu metrów. Kolejny widok, którego nigdy nie zapomnę.

#### 06.04.2003

Jedziemy przez Drake'a. Mieliśmy niekorzystny wiatr, ale teraz na szczęście odkręciło i płyniemy prosto w kierunku Port Stanley na Falklandach. Te kilka dni wydaje się być jak ze snu. Antarktyda jest niewiarygodnie piękna. Jest wręcz jakby oderwana od rzeczywistości. To musi być inny świat. Tu nie ma granic, przepięknych, brudu i spalin. Jest tylko piękno.

Teraz mamy przed sobą 400 mil do Falklandów. Dopiero tam będzie mógł opaść niepokój i to nieustanne napięcie, które zaczęły się już ponad miesiąc temu w Valparaiso. Oj, będziemy musieli solidnie ucziść to co się wydarzyło. W Yacht Clubie w Chile dostaliśmy specjalnie na tą okazję jakiegoś strasznie drogiego szampana.

#### 12.04.2003

Już na Falklandach. Ostatnie 100 mil do Port Stanley przeplłynęliśmy w najcięższym sztormie tego rejsu. Siłę wiatru oceniliśmy na 10 - 11 B. Fale według wariometru miały średnio 11 metrów. Największa zanotowana 16. Ale naprawdę nie było to tak ciężkie, jak można by sądzić po liczbach. "Stary" zachowywał się bardzo stabilnie, szedł równo na malutkim kliwrze. Fale były dosyć długie.

Teraz stoimy "Starym" przy Public Jetty w Port Stanley. Miasto ("stolica" Falklandów) ma zaledwie 2 tys. mieszkańców. Wszędzie wokół dużo śladów krwawej wojny sprzed 21 lat. Zapotrzebowanie dosyć dobre. Generalnie miejsce jest doskonale na to żeby ochłoniąć po tyłu wrażeń, przemyśleć i poukładać w głowie pewne sprawy. Bardzo mi to odpowiada.

**J. Waclawski [skrót - red.]**

Fotografie: Archiwum Wyprawy

## FELIETON NA CZASIE

### MIŁOŚĆ Z PRZECINKIEM

*Anna Szolc, Katarzyna Złotek*

To było takie głupie. Wypadłem biegiem z domu... Ona zawołała mnie po paru metrach. Powiedziała: "Chodź!" i przywołała ręką. Zrobiłem krok i wtedy przypomniałem sobie o braku zegarka. "Poczekaj, zaraz wrócę!" - rzuciłem na odchodnym. Ale nie czekała, bo gdy ponownie znalazłem się w miejscu, gdzie po raz ostatni ją widziałem, nikogo nie zastałem. Byłem sam. Dzierżąc w dłoni odzyskany zegarek uświadomiłem sobie, że przecież czas dla Miłości nie ma znaczenia. Dla tego, do kogo przychodzi, również nie powinien mieć. "Co z ciebie za idiota" - krzychałem w myślach - "bałwan!" "Poczekaj, poczekaj" - sparodiowałem

samego siebie - "mogłem od razu powiedzieć, żeby poszła sobie do domu!" I kiedy tak wyrzucałem sobie głupotę, wychyliła swą śliczną główkę zza rogu. Śmiejąc się w głos chwyciła za rękę i pociągnęła mnie za sobą. Nagle... Tak dziwnie się poczułem. Było mi jakoś lekko... Sam czas jakby spowolnił tempo, jak gdyby chciał zobaczyć co się stało - już nie biegł w tak szaleńczym pędzie... A my przedzieraliśmy się przez zaułki mojego miasteczka aż do przystanku. Miałem wówczas wrażenie, jak gdybym oglądał stary film -jedna po drugiej przemijające klatki... W końcu nadjechał autobus i zaraz potem byliśmy już w środku. Kiedy puściła mą dłoń poczułem nagłe zmęczenie przebyłym biegiem. Lekko zdyszany usiadłem. Przetarłem z niedowierzaniem oczy. Już miałem o coś zapytać, gdy moja towarzysząca szelmowsko uśmiechnięta podsunęła butelkę z napojem. "Trzeba się ruszać, pracować nad formą, bo inaczej się zardzewieje" - usłyszałem w głowie. Zdziwiony nowym doznaniem - bo jak, do jasnej ciasnej, można rozmawiać za pomocą myśli? - rozdziawiłem usta i w odpowiedzi dotarła do mnie kolejna eksplozja śmiechu. A dźwięk ten był tak rozbrajający i przyjemny dla ucha, tak porywający, szczerzy i radosny, że dałem mu się porwać. I było to uczucie piękne... Przypomniałem sobie też, jak trzymała moją rękę, i podniosłem dłoń do twarzy. Spojrzałem, szukając czegoś, co dałoby mi sensowną odpowiedź na pytanie, które tknęło mi się w głowie: "co to było?" Miłość z błyskiem w oku rzekła: "To tylko ja". Ale zaraz, zaraz, gdzie ten dyktafon? Szperając po kieszeni wiosennej kurteczki rzuciłem jej:

- Chciałbym, żebyś się przedstawiła, jak ci na imię?

- Miłość.

- A dalej?

- Miłość z przecinkiem.

- Że jak?? Miłość z przecinkiem? Roześmiałem się, nie rozumiejąc o co jej chodzi.

- No tak. Kropka oznacza koniec, a przecinek wydziela granice części z całości.

- Yhmm...

- Może kiedy ci pokażę, zrozumiesz - puściła oczko - chodźmy, to nasz przystanek!

I kiedy tylko drzwi się otworzyły, wybiegła tanecznym krokiem. Nic innego mi nie pozostało, jak podążyć za nią. Po chwili przed oczyma ukazała się brama prowadząca do wielkiego parku. Miłość już na mnie czekała. "Wejdz" - powiedziała, a kiedy zauważyła moje wahanie dodała - "nie bój się, jesteś moim gościem, nic ci nie grozi." I tak znalazłem się w świecie Miłości... Zaprowadziła mnie na wzgórze, skąd miałem mieć dobry widok na całutką okolicę. I rzeczywiście, wszystko

widniało jak na dłoni... W pewnym momencie zauważyłem lecącą strzałkę.

- Hej, a co to takiego? - zapytałem zaskoczony.  
- Ach, to moi pomocnicy, Siewcy Miłości, bardziej znani pod nazwą Amorków.  
- Ależ oni szaleją!

- Hi hi! bo Miłość jest szalona!  
Kiedy podniosłem głowę spostrzegłem, że teraz już całe niebo przysłania chmara strzałek. Próbowalem się uchylać, ale.. "Ups!" Jedna z nich trafiła mnie. Szybko wsadziłem trafiony palec do ust, aby wyssać niebezpieczny ładunek... i w takiej pozie już pozostałem. Z palcem w ustach wpatrywałem się w Miłość rozanielonymi oczyma. Jak teraz wspominam to zdarzenie... kurczę! - zupełnie jakby urwał mi się film, z tą jedną różnicą, że późniejszym efektem wcale nie był kac! Właściwie dokładnie nie wiem, ile przebywałem w tym stanie zaczarowania. Pamiętam, że wtedy czas rzeczywiście stracił dla mnie jakiegokolwiek znaczenie. Liczyła się tylko Ona, jej każdy najmniejszy gest. W moich oczach Miłość stała się najpiękniejszym stworzeniem na Ziemi i wszystko w niej, i wokół niej, było piękne. Pięknym widziało mi się puszczone oczko do przelatującego Amorka, to, że maltretowała pieścizotami wiewiórkę schwytaną po drodze... Nawet jak kichnęła na przelatującą muchę - to też było piękne... A wszystko trwało do czasu, aż dotarło do niej, co się ze mną stało. Pacnęła mnie wtedy w czoło i osłupienie minęło. Pozostało tylko jakieś dziwne uczucie pustki... Ale, ale - Miłość jakby czytając mi w myślach, wskazała ręką na coś w oddali...

Mój wzrok podążył we wskazanym kierunku - i zobaczyłem Ją. Małeńka krucha postać oparta o drzewo. Nie wiem, w jaki sposób, ale nie minęła chwilka, a ja już stałem obok. Znowu ten sam czar mnie opanował... Teraz powoli zaczynałem rozumieć... "Przecinek-wydziela granice części z całości"... Miłość miała rację!

- Może byś pomógł, a nie gapił się jak malowane ciele?! - dziewczyna, mówiąc to, wskazała palcem na leżące u jej stóp siatki z zakupami.

- Hmmmm ???

- Ech, niby tyle dżentelmenów na świecie, ale widać mam pecha, jeszcze żadnego nie spotkałam! - wymownie spojrzała na mnie.

- Oj te kobiety! Jakież one bezinteresowne - mruknąłem pod nosem, podnosząc pierwsze ciężary.

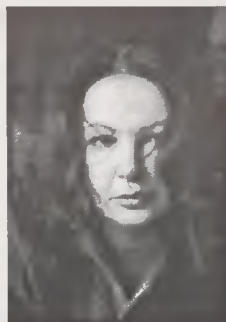
- Rany, jaki ty jesteś silny, miły i w ogóle ... - trąkotała wesoło.

"Co jak co, ale nie ma to jak taktyka mydlenia oczu", pomyślałem... i poddałem się temu zabiegowi z niemałą przyjemnością...

## KULTURA

### ■ Anna Dymna w Klubie

5 maja w Klubie Pracowników Politechniki Śląskiej wystąpiła Anna Dymna, aktorka Teatru Starego w Krakowie. "Jestem, bo jesteś" - tak zatytułowany był wieczór poezji ks. Jana Twardowskiego. Wyboru wierszy dokonała sama aktorka.



Obok bardzo znanych utworów, jak ten dedykowany Annie Kamieńskiej "Śpieszmy się kochać lu-

dzi tak szybko odchodzą zostaną po nich buty i telefon głuchy...", zaprezentowała też te mniej znane. Wszystkie pełne ciepła, prostoty i liryzmu, a przede wszystkim prawdy o życiu.

Wieczór poetycki dopełniła muzyka. Aktorze towarzyszył grą na flecie Kazimierz Moszyński, profesor Akademii Muzycznej w Krakowie. W drugiej części wieczoru Anna Dymna opowiadała i odpowiadała na liczne pytania. Z dużym poczuciem humoru opowiadała o pracy w filmie, przyjaźni z Jerzym Bińczyckim, prowadzeniu Salonu Poezji w Teatrze Słowackiego, a także zaangażowaniu w zajęcia teatralno-terapeutyczne z dziećmi upośledzonymi umysłowo.

Szczerością, prostotą i gawędziarskim tonem stworzyła niepowtarzalną atmosferę w Klubie. Okazała się kobietą nieprzeciętną, pełną energii i uroku osobistego realizującą się w różnych dziedzinach życia.

*Z. Szpilur*

### ■ Wystawa rysunków i witraży Katarzyny Pyki

W Galerii Klubu Pracowników Politechniki Śląskiej mieliśmy możliwość (od 28 maja) zobaczyć wystawę rysunków i witraży Katarzyny Pyki. W pracach tych, pełnych ekspresji, perfekcyjnych w kresce i kompozycji oraz w przepięknych witrażach, dominują ciepłe odcienie brązu i ugru, kojarzące się z barwami jesieni, smutku i spokoju.

Anna Kowalczyk-Klus, profesor Instytutu Sztuki Uniwersytetu Śląskiego, otwierając wystawę cytowała wiersz Leopolda Staffa "Elegia konającej jesieni" oddający klimat prac artystki:

"...przycmiony mosiądz i brąz października: bezduszne złoto pożółkłych jesionów [...] brzozywych liści bursztyn oplakany [...] ronią wśród liści milczącego spadu [...] muzykę brązu, mosiądzu i miedzi."

Katarzyna Pyka jest absolwentką Instytutu Sztuki Uniwersytetu Śląskiego, Filii w Cieszynie.

nie (dyplom z grafiki artystycznej w pracowni prof. Krystyny Filipowskiej oraz aneks z rysunku w pracowni prof. Anny Kowalczyk-Klus). W 2002 r. ukończyła również studia podyplomowe na Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu realizując pracę dyplomową z zakresu witrażu w pracowni prof. Ryszarda



Artystka ze swoją Mistrzynią Więckowskiego. Obecnie pracuje na stanowisku asystenta w Instytucie Sztuki macierzystej uczelni. Zajmuje się rysunkiem grafiką oraz witrażem.

Z. Szpilur

### ■ Recital skrzypcowy

#### Barbary Śliwickiej-Wysockiej

W ramach prowadzonego cyklu Koncerty kameralne Klub Pracowników Politechniki Śląskiej zaprosił miłośników muzyki poważnej na recital skrzypcowy Barbary Śliwickiej-Wysockiej. Przy fortepianie towarzyszyła jej Urszula Gofryk-Bąk.

W programie wieczoru znalazły się utwory: G. Tartinięgo, K. Saint-Saëns'a i D. Szostakowicza. Pięknym dopełnieniem majowego wieczoru była sonata F-dur Wiosenna L. van Beethovena. Sala wypełniona po brzegi nagrodziła wykonawców gorącymi oklaskami. Bisując, artystka zagrała ujmujący wszystkich liryką utwór H. Wieniawskiego "Legenda".

Barbara Śliwicka-Wysocka jest docentem w Akademii Muzycznej w Krakowie, gdzie prowadzi klasę skrzypiec. Jest absolwentem tejże Uczelni. Doskonaliła swe umiejętności na kursach w Weimarze oraz w University of Southern California w Los Angeles pod kierunkiem Jashy Heifetza. Jest laureatką Ogólnopolskiego Konkursu Muzyki Klasycznej w Łodzi oraz Festiwalu Muzyki Kameralnej w Neerpelt



Skrzypce: Barbara Śliwicka -Wysocka, wirtuoz najwyższej klasy

(Belgia) - pierwsza nagroda i złoty medal. Koncertuje w kraju i za granicą, a także nagrywa dla Polskiego Radia.

Z. Szpilur

## S P O R T

### ■ Wrócili z trofeami z AMP

Z początkiem maja wielu studentów z całej Polski spotyka się na **Akademickich Mistrzostwach Polski**. Wraz z rokiem akademickim 2002/2003 otwarto już XXII edycję tych zawodów.

Pierwsi z trofeum wrócili zawodnicy z sekcji **tenisa stołowego**. Jak co roku, walka o pierwsze miejsce jest bardzo zacięta. Drużyna męska obroniła tytuł mistrzowski z poprzedniej edycji AMP, w finale wygrywając ze studentami



z Politechniki Gdańskiej 4:0. Panie poprawiły swój wyniki z poprzednich Mistrzostw o 2 pozycje. W grze finałowej minimalnie lepsze okazały się



studentki z Politechniki Warszawskiej. Mecz zakończył się przegraną 2:4 dla gliwiczerek.

**Mistrzostwa Polski Politechnik w judo** w tym roku odbyły się w dniach 16-17 maja w Gliwicach. Na zawody zjechało 104 zawodników z 12 uczelni z całej Polski. Patrząc na wyniki naszych judoków, można pokusić się o stwierdzenie, że walka u siebie sprzyjała dobrym wynikom. Po kilku latach znów nasi studenci-judocy mogą szczycić się tytułem Akademickiego Mistrza Polski. A oto nasi medaliści:

- złote medale: Grzegorz Romanów (90 kg), Marek Głodek (100 kg), Ireneusz Kwiecieński (+100 kg);

- srebrne medale: Bartosz Garsztecki (73 kg), Piotr Chmielniak (81 kg), Cezary Jabłoński (100 kg);
- brązowe medale: Mariusz Karmański (66 kg), Sławomir Kluk i Mariusz Walendziewicz (81 kg).

W dniach 3-4 maja rozegrano w Olsztynie **Drużynowe AMP w szachach**. W drużynie Politechniki Śląskiej uczestniczyli: dr inż. Roman Kaula, Michał Fudalej, Maciej Janiszewski, Krzysztof Rzepka, Piotr Stefanek, Adrian Wiśniewski, Marlena Chłost, Jolanta Guzik. Każda drużyna rozegrała 9 spotkań, a grano w tempie 30 minut na zawodnika. Nasi zawodnicy spisali się na medal, a dokładniej - na dwa złote medale: Mistrzów Polski Szkół Wyższych i Mistrzów Polski Politechnik.

Po raz pierwszy w tym roku odbyły się **AMP w Maratonie w Kolarstwie Górskim**. W środowisku akademickim Gliwice są chyba najmocniejszym ośrodkiem. Wyniki jakie osiągnęli nasi studenci na tych zawodach tylko to potwierdziły. Wśród kobiet i mężczyzn drużynowo mistrzami zostali gliwiccy studenci.

Niepowodzeniem zakończyły się dla naszych reprezentantów **Akademickie Mistrzostwa Szkół Wyższych w aerobiku sportowym**. Zawodnicy nasi startowali w trójkach mieszanych oraz jedynkach męskich. Najlepiej spisał się Adrian Mrozek (RIE) zajmując V miejsce w klasyfikacji ogólnej a III w klasyfikacji Politechnik.

*A. Rutkowska, Cz. Garncarz*

### ■ Sukcesy młodszych i najmłodszych judoków

- ♦ 147 zawodników i zawodniczek z 11 klubów z Polski i 1 z Czech wzięło udział w **Międzynarodowym Turnieju juniorów młodszych i młodzików o Puchar Prezydenta Miasta Gliwice**. W turnieju juniorów młodszych, rozegranym 3 maja, reprezentanci AZS Politechniki Śląskiej Gliwice zajęli pierwsze miejsce, zdobywając 2 złote medale, 4 srebrne i 3 brązowe. W rozegranym następnego dnia turnieju młodzików nasz AZS zdobył 3 złote medale, 3 srebrne i 4 brązowe, co zapewniło im drugie miejsce za zespołem Czarnych Bytom.
- ♦ 10 maja br. zostały rozegrane **Międzynarodowe Mistrzostwa Niemiec** z udziałem 11 reprezentacji z całej Europy. Była to jedna z ostatnich kwalifikacji do Mistrzostw Europy juniorów młodszych. Siódemka reprezentantów Polski zdobyła dwa złote medale i jeden brązowy. Szczególnie cieszy sukces **zawodnika AZS-u Gliwice Marcina Niedzielskiego, który w imponującym stylu wywalczył złoto**, wygrywając wszystkie walki przed czasem. Pozwala to

mieć nadzieję na sukces Marcina w nadchodzących Mistrzostwach Europy.

- ♦ W **II Eliminacji do Ogólnopolskiego Turnieju młodzików i młodziczek**, rozegranej 10 maja w Ośrodku Sportu Politechniki Śląskiej z udziałem 193 zawodników i zawodniczek z 24 klubów województw śląskiego i opolskiego, nasi reprezentanci zajęli 4 pierwsze miejsca, 5 drugich 8 trzecich.

- ♦ 11 maja br. rozegrano w Ośrodku Sportu Politechniki Śląskiej zawody z cyklu **Śląskiej Ligi Dzieci**, na których Gliwice były reprezentowane przez dzieci trenujące w AZS-ie Gliwice, Uczniowskim Klubie Sportowym Trynek oraz MDK-u. Gliwicki narybek dzielnie się spisał, zajmując 6 pierwszych, 3 drugie i 5 trzecich miejsc.

- ♦ W dniach 17-18 maja br. został rozegrany w Gdyni **Międzynarodowy Turniej juniorów młodszych i młodzików** z udziałem ponad 400 zawodników i zawodniczek. Dobrze spisała się ósemka AZS Gliwice, zdobywając:

dwa złote medale - Paweł Goliński (46 kg) i Jacek Malczewski (55 kg),  
trzy srebrne medale - Agnieszka Rogalska (48 kg), Maciej Wojtaszek (50 kg) i Szymon Pawłowski (42 kg),

trzy piąte miejsca - Krzysztof Żyła (46 kg), Jan Bill (60 kg) i Paweł Kosiorek (66 kg).

Dużą klasą popisali się obaj złoci medaliści, wygrywając wszystkie walki przed czasem.

- ♦ 31 maja br. w hali Ośrodka Sportu odbył się **Międzynarodowy Turniej Dzieci o puchar JM Rektora Politechniki Śląskiej**. W imieniu władz Uczelni turniej otworzył Prorektor ds. Dydaktyki, prof. R.K. Wilk. W zawodach wzięło udział ponad 170 zawodników i zawodniczek z 12 klubów. Mimo bardzo młodego wieku zawodnicy zaprezentowali prawdziwie sportową postawę. Na matach toczyły się bardzo zacięte pojedynki, a głośnie okrzyki radości przeplatały się nieraz ze łzami goryczy z powodu odniesionej porażki. Dla wielu maluchów był to przecież pierwszy w życiu występ i stanowił duże przeżycie emocjonalne, także dla licznie zgromadzonych rodziców i kibiców.

Wzorem lat ubiegłych wszyscy uczestnicy (mali kibice-sympatycy judo również) otrzymali paczki ze słodyczami ufundowane przez MINIMAL, Spółdzielnię "Społem" i AZS Gliwice. Na zakończenie Prorektor R.K. Wilk udekorował zwycięzców medalami i dyplomami, a najlepsze kluby pucharami.

Puchar JM Rektora pozostał w rękach zawodników AZS Gliwice.

*Cz. Garncarz*

*Fot. S. Gibas*

Opracowanie redakcyjne: mgr inż. Bogusław Szewc, Instytut Elektroenergetyki i Sterowania Układów Pol. Śl., Gliwice, ul. B. Krzywoustego 2, p. 618, tel. 237 16 93, 237 14 81, e-mail: bszewc@polsl.gliwice.pl

Fotografie w nadesłanych materiałach są zamieszczane na odpowiedzialność autora korespondencji.

Edycja sieciowa: URL:<http://www.polsl.gliwice.pl/alma.mater/biuletyn/index.html>



Łamanie komputerowe i druk: Zakład Graficzny Politechniki Śląskiej, Gliwice ul. Kujawska 1, tel. 237 21 97 zam. 193/03 600 egz.



Fotografie przedstawiają szkolenie obronne władz Uczelni: 1. Prorektor R. Wilk dobiera wyposażenie desantowe; 2. Rektor W. Zieliński ocenia przydatność rkm-u do obrony przeciwlotniczej; 3, 4. Prorektorzy R. Wilk (3) i W. Cholewa (4) testują broń osobistą; 5, 6, 7. wprowadzie maskujący ubiór nie pozwala rozpoznać osób, ale tak pewnie przedstawia się efekt końcowy szkolenia.

*Fotografował W. Wydrychiewicz*



# Erasmus

## University Charter

2003/04 – 2006/07

47918-IC-1-2002-1-PL-ERASMUS-EUC-1

This Charter, awarded by the European Commission to

**POLITECHNIKA ŚLĄSKA**

(hereinafter "the Institution"), entitles the Institution to apply to the Commission for grant support for Erasmus Transnational Projects and to its Erasmus National Agency for funding for ERASMUS mobility activities.

**The Institution has agreed to the provisions set out in this Charter, namely:**

- To respect and observe the principles of Erasmus mobility:
  - Mobility can be carried out only under prior bilateral or multilateral agreements between higher education institutions.
  - No university fees for tuition, registration, examinations, access to laboratory and library facilities are to be charged to incoming Erasmus students.
  - Full academic recognition must be given to students for courses specified in the Learning Agreements, which students have taken and passed.
- To ensure support for Erasmus Transnational Projects in particular by providing the necessary institutional support for staff engaged in approved Transnational Projects.
- To inform its Erasmus students and teachers of the terms and requirements for Student and Staff mobility.
- To comply with the regulations on mobility set out in the contract between the institution and the National Agency.

**The Institution has agreed to make every effort to ensure high quality in organising Erasmus Student and Staff mobility, in particular by:**

- Proper planning of studies abroad and ensuring that students sign and observe learning agreements
- Prompt provision of a transcript to all incoming students after completion and assessment of coursework
- Using ECTS or a comparable system which gives transparency for purposes of academic recognition
- Providing adequate information to outgoing and incoming students and teachers
- Providing the necessary linguistic preparation to mobile individuals
- Integrating incoming Erasmus students into normal university courses
- Ensuring the integration of the teaching activity of visiting staff into the curriculum
- Providing housing assistance to incoming students
- Facilitating and supporting teaching staff mobility
- Acknowledging the teaching activities carried out abroad.

**In its Erasmus activities, the Institution has agreed to respect the transversal Community policies set out in the Socrates decision:**

- equality between men and women;
- integration of disabled students and teachers;
- enhancement of social and economic cohesion and combating xenophobia and racism in the institution.

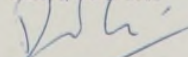
Violation of this Charter may lead to its withdrawal by the Commission in whole or in part. The conditions of the withdrawal of the Charter and the appeals procedure are specified on the Commission ERASMUS website and in the contract between the institution and the National Agency.



**Socrates**  
Erasmus



For the European Commission:  
Brussels, March 2003

  
David Coyne  
Director for Education